Nr. 243. We Lwowie, — Niedziela dnia 21. Października 1888. **Rok XXVII.**

Wychodzi codziennie o godzinie 6. popołudniu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Przedpłata wynosi:

W MIEJSCU kwartalnie . . . . . 4 złr. 50 ct.
miesięcznie . . . . . 1 „ 50 „

Z przesyłką pocztową:

Miesięcznie w kraju . . . . . 2 złr. — ct.
Kwartalnie: w Monarchii austro-węgierskiej . 6 „ — „
do Prus i Niemiec . . . .
„ Francji . . . . . } po 7 złr. 50 ct.
„ Belgii i Szwajcarji . . .
„ Włoch, Turcji i księstw Nadd.
„ Serbji . . . . . .

Numer pojedyńczy kosztuje 10 ct.

Redakcja ul. Łyczakowska l. 3. Telefon 174.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:

WE LWOWIE biuro administracji „Gazety Narodow." ulica Łyczakowska l. 3. — Ogłoszenia w Paryżu przyjmuje wyłącznie dla „Gaz. Nar." ajencja p. Adama, Rue des Saints-Péres 81, Paris; w Wiedniu Otto Maass, (Haasenstein & Vogler) nr. 10. Walfischgasse, A. Oppelik, Stadt, Stubenbastei 2. M. Dukes, I. Riemergasse 13. Rudolf Mosse, Seilerstätte nr. 2., Henryk Schalek, I, Wollzeile 11, Maurycy Stern, Wollzeile 22; G. L Daube & Comp. w Frankfurcie n. M.; w Warszawie Rajchman et Frendler Senatorska 22; w Krakowie W. Kukliński.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 ct. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem **Reklamy w rubryce „Nadesłane" 20 ct. od wiersza.**

Administracja ul. Łyczakowska l. 3. Telefon 174.

Lwów d. 20. października.

Organ hr. Kalnokiego, *Fremdenblatt*, komentując przemowę ministra Schönborna do urzędników, stwierdza, że tak na zewnątrz, jak i wewnątrz nastał czas zbrojnego pokoju stronnictw.

W Libercu stawali przed wyborcami posłowie centralistyczni Schwab i Bohaty. Dr. Schwab, omawiając najnowsze zmiany w rządzie, podniósł potrzebę zjednoczenia się Niemców austrjackich nietylko co do zwalczania wnioskn szkolnego ks. Liechtensteina, ale we wszystkich w ogóle ważniejszych sprawach. Radby on widzieć wszystkie frakcje opozycyjne złączone, gdyż to tylko może opozycji nadać jaką taką siłę. Wyborcy przyklaskiwali swoim posłom i wyrazili im zupełne zaufanie.

Półurzędowy komunikat wiedeński w monachijskiej *Allg. Ztg.* wywodzi, że nie Taaffe wstąpił do gabinetu Schönborna, ale Schönborn do gabinetu Taaffego; jestto prosty nonsens mniemać, że Schönborn jest więcej czeskim, niż jego czeski poprzednik Prażak, ten prototyp czeszczyzny.

Żaden doświadczony polityk nie daje wiary preliminarzom i wywodom budżetowym ministrów skarbu; tylko ministrom skarbu Stanów Zjednoczonych wierzyć można, gdy wykazują setki milionów dolarów nadwyżki przychodów nad rozchodami. Więc też nie będziemy szczegółowo rozbierali znanego nam w głównych zarysach węgierskiego preliminarza budżetowego na rok przyszły, ani też wywodów Tiszy jako prowizorycznego ministra skarbu. Dość już fatalnym znakiem jest, że prezes gabinetu węgierskiego sam musiał objąć tę tekę, nie mogąc nikogo wyszukać czy to zdolnego czy chętnego do jej objęcia. Dość też fatalnie, jeżeli p. Tisza podwyższenie dochodów z nowej ustawy wódczanej tylko na 10,040 000 zł., a z tytoniu tylko na 900.000 zł. preliminuje, podczas gdy o wielu milionach więcej w obu tych pozycjach marzono.

Największą uwagę w Przedlitawii musi zwrócić w preliminarzu węgierskim rozdział o obronie krajowej (honwedach). Wydatki zwyczajne w tym dziale podwyższono na r. 1889 o 2,257.000, w ekstraordynarjum na 2 miliony bez mała, a w motywach Tisza otwarcie oświadcza, że honwedzi mają być przywiedzeni do takiej siły, aby ich w ordynku bojowym „za zupełnie równy z armią wspólną czynnik" uważać należało. Honwedzi mają otrzymać jeszcze w tym roku nowe karabiny repetjerowe, mają nawet otrzymać artylerję. Jest to wszystko sprzeczne z ugodą austro-węgierską. Poprostu Węgry tak się przygotowują, aby mogli w danym razie bronią wywalczyć nietylko unię personalną, ale coś daleko więcej. A pomogła im do tego Rada państwa, przyjmując w nowej ugodzie z Węgrami ten sam co dawniej klucz do udziału w wydatkach wspólnych, mimo że się dochody Węgier w porównaniu z dochodami Przedlitawii olbrzymio podniosły.

Na powitanie cara przybyli do Baku jen. Komarow, pułkownik Alichanow, czterdziestu chanów, oraz wielu reprezentantów Turkmenów. Z Londynu nadchodzi wiadomość, że w Moskwie odkryto spisek przeciwko carowi: w pewnej piwnicy odkryto bomby dynamitowe; dwóch nihilistów aresztowano.

Ogłoszono ukazy: 1) o przywróceniu w każdym powiecie sędziów pokoju w wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej gubernii, 2) o mianowaniu w mohylewskiej gubernii marszałków szlachty prezesami kancelaryj dla spraw włościańskich, 3) o kompetencji w sprawach małżeńskich małżonków religii prawosławnej.

W Tomsku bawił p. Rusinow, wydelegowany do zbadania warunków życia zesłanych na Syberję więźniów politycznych. Rusinow wezwał ich do siebie, i w ciągu tygodnia wysłuchał i relacyj; ma on złożyć ministrowi spraw wewnętrznych memorjał o pobycie więźniów stanu na Syberji.

Dzienniki niemieckie uskarzają się na coraz większy ucisk pastorów luterskich w prowincjach nadbałtyckich i na szerzenie między ludnością protestancką prawosławia. Na poparcie zaś swoich zażaleń przytaczają między innemi fakt, iż kilku pastorów wysłano w drodze administracyjnej na wygnanie, podejrzywając ich, że usiłowali nakłonić nowo nawróconą ludność prawosławną do powrotu na łono kościoła protestanckiego.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia, że podczas przyjęcia ciała dyplomatycznego we Wiedniu, rzekł ces. Wilhelm do ambasadora tureckiego: Żałuję, że nie mogę jechać aż do Konstantynopola, lecz spodziewam się, że kiedyś będę mógł zrobić tę podróż. W ambasadzie angielskiej oświadczają, że wyjazd ks. Walii przed przyjazdem cesarza niemieckiego był spowodowany „kwestjami etykiety". — Temu jednak nikt nie uwierzy.

Jak z Madrytu donoszą, królowa hiszpańska otrzymała zawiadomienie, że z początkiem roku przyszłego cesarz Wilhelm zwidzi Hiszpanię i Portugalię.

Po powrocie z zagranicy odwidzić ma cesarz Bismarka w Friedrichsruhe i zda mu sprawę z swojej podróży.

Na Wiedeń donoszą, że wkrótce ma się w Windsorze (w Anglii) odbyć ślub ks. Aleksandra Battenberga z księżniczką Wiktorją, siostrą cesarza niemieckiego. Prawdą jest podobno tylko to, że cesarzowa Frydrykowa niezadługo wyjedzie do matki, do Anglii.

Z Berlina donoszą: „Masoni postanowili upraszać ces. Wilhelma zaraz po jego powrocie, aby przyjął protektorat nad ich lożami w Niemczech. Rozwijają oni obecnie wielką czynność w kierunku asymilacji do Niemiec Alzacji i Lotaryngii. Masoni francuscy uważają to jako agitację polityczną, obcą zadaniom masonerji, powstały więc z tego powodu spory w obozie masońskim" Zdaje się, że to tylko bąk. Wilhelm I., a zwłaszcza Frydryk III. byli gorliwymi masonami, ale Wilhelm II. w zeszłym roku, gdy jeszcze nawet nie był cesarzewiczem, oświadczył się na słynnym wieczerze przeciw tym, którzy „kościół chrześciański negują" — a to właśnie czynią masoni niemieccy jak i francuzcy i belgijscy. I słowa te Wilhelma II. właśnie temi dniami podniesiono publicznie.

W Berlinie, w ministerjum spraw zagranicznych, odbywają się narady z szefem administracji, hr. Monts, widocznie względem wystąpienia niemieckiej marynarki wojennej we wschodniej Afryce. Zapewniają, że ks. Henryk, który ma wielki wpływ na cesarza, popiera usilnie zamiar wyprawy afrykańskiej, i to w celu objęcia całego Zanzibaru pod protektorat niemiecki... jeżeli Anglia, Francja i Włochy na to pozwolą!

W szwajcarskich kołach oficerskich żywo agitują za tem, aby już od 4. listopada wszystkie sprawy wojskowe zostały scentralizowane, tj. przeszły pod zarząd naczelnego rządu szwajcarskiego, a rządom kantonalnym aby te jedynie sprawy pozostawiono, które nie są ściśle militarnemi.

Cztery wnioski, w których prezes gabinetu franc. Floquet zawarł swój projekt rewizji konstytucji, brzmią dosłownie:

„1. Izba deputowanych, wybrana na podstawie ogólnego głesowania, będzie co dwa lata przez nowe wybory odświeżaną, co prawo rozwiązywania jej uczyni zbytecznem.

2. Senat, wybrany na podstawie dwojakich postanowień: co do wieku i co do kwalifikacji wyborczej, będzie miał prawo kontroli nad uchwalaniem ustaw i będzie co dwa lata w trzeciej swej części odnawianym.

3. Ministrowie mianowani będą przez prezydenta Rzeczypospolitej na czas sesji ustawodawczej. Funkcje ich będzie prezydent miał prawo przedłużyć. Ministrowie odpowiedzialni będą wobec Izby deputowanych, która będzie mogła stawić ich w stan oskarżenia. Sędzią będzie senat. Oprócz tego będzie Izba mogła orzec, że ministrowie stracili zaufanie narodu i zażądać ustąpienia ich na podstawie art. 28 ustawy z d. 24. kwietnia 1791.

4. Przez senat i przez Izbę deputowanych wybraną będzie Rada stanu, przeznaczona do odgrywania ze stanowiska jurydycznego roli przygotowawczej w redagowaniu i uchwalaniu ustaw. Rada stanu podzieloną będzie na wydziały, które będą miały zadanie objaśniania Izby przez urzędowe swe opinie w kwestjach, tyczących się pracy, przemysłu, handlu, sztuk i rolnictwa".

Komisja rewizyjna, która rozpatruje obecnie dziewięć projektów zmiany konstytucji, postanowiła po kolei wysłuchać ich przedstawicieli, zaczynając od Floqueta, a kończąc na Boulangerze.

Rochefort nazywa projekt rewizyjny Floqueta wybiegiem i komedją; rząd wie, że senat go odrzuci, więc zostanie wszystko po staremu. *Rep. franc.* pisze: Projekt ten przewyższa wszystko, czego hr. Paryża, Boulanger i Napoleoniści po lekkomyślności i niedoświadczeniu radykalnego gabinetu oczekiwali. Floquet nie zabije senatu, on go zamieni na radę eunuchów zachodu. *Soleil* pisze: Rząd chce zrobić senat piątem kołem u wozu, wiąże mu ręce i nogi, język ucina, zamiast odrazu skończyć z tym inwalidem. Floquet wie, że upadnie, więc chce upaść na lewo, żeby przewodnictwo lewego skrzydła zatrzymać. Oportuniści z pomocą Carnota chcą gabinet obalić; wybory odbyłyby się w marcu. Konserwatywne pisma podnoszą szaleństwo puszczania się na awantury obalenia senatu, wtedy, gdy się Europa wrogo przeciw Francji koalizuje.

Jeneralny rezydent francuski w Tunisie Massicault wręczy w poniedziałek w najwyższym stopniu pojednawczą odpowiedź na notę włoskiego konsula.

Germania umieszcza telegram prywatny z Rzymu, według którego otrzymają niebawem nuncjusze papiescy notę papieską o ważności i doniosłości wizyty cesarskiej. W kołach watykańskich sprawił pewne wrażenie fakt, że Herbert Bismark nie odwiedził kardynała Rampoli, co uważają za urzędową demonstrację przeciwko kardynałowi.

Belgijskie dzienniki katolickie zapewniają na podstawie doniesień z Rzymu, że w najbliższym czasie nastąpią ważne zmiany w nuncjaturach papieskich.

Na pismo zebranego w Fuldzie episkopatu pruskiego z d. 28. sierpnia odpowiedział papież między innemi:

Gdy niedawno temu zawiodła was równa wam wszystkim pobożność i równa gorliwość w sprawach wiary św. do Fuldy, do grobu św. Bonifacego (apostoła Niemiec) w celu naradzenia się nad dalszemi krokami ku popieraniu imienia katolickiego i chrześciańskiej sprawy, towarzyszyły wam serce Nasze i myśli Nasze. Dzisiaj, po szczęśliwem zakończeniu Waszego dorocznego zebrania, doznaliśmy wskutek pisma, jakie wspólnie do Nas wystosowaliście, pewnej ulgi w przykrości, jaką nam już od dawna sprawiają liczne doświadczenia Kościoła św., na jakie mianowicie tu we Włoszech jest narażony. Zwłaszcza i porówno z Nami opłakujecie smutne i pogarszające się codziennie położenie, na jakie papież, mianowicie od czasu zaboru Rzymu jest skazanym. Z tego powodu jest Wasz silny zamiar starania się z wrastającą codziennie gorliwością o przywrócenie nieuszczuplonej i zupełnej wolności rzymskich papieżów, jaka jest im niezbędną do wykonywania świętego ich urzędu. dzisiaj więcej, niż kiedykolwiek na czasie.

Życzymy Wam szczęścia, Czcigodni Bracia, we wszystkich Waszych zabiegach i zamiarach i spodziewamy się dobrego po nich rezultatu, tem więcej, gdy wszyscy chrześcianie całego świata, Waszym zachęceni przykładem, bronić będą z równą gorliwością i z równą wiernością świętych praw Kościoła i Stolicy apostolskiej. Jako zadatek darów Boskich i jako dowód szczególnej Naszej życzliwości, udzielamy Wam, Czcigodni Bracia w Chrystusie, z szczerą chęcią apostolskiego błogosławieństwa."

Na 300 mandatów do parlamentu rumuńskiego zgłosiło się już 2.700 kandydatów, nieuchronnem jest przeto zupełne rozstrzelenie głosów.

Senzacyjna wiadomość, jaką półurzędowa wiedeńska *Polit. Corr.* podała o zmianie w usposobieniu pewnych mocarstw dla księcia bułgarskiego, potwierdza się faktem. D. 17. i 18. bm. dyplomatyczni reprezentanci Austrji, Włoch, Serbii, Grecji i Rumunii złożyli księciu wizyty i zapisali się na wykazie gości u ks. Klementyny.

Według *Daily News*, poruszyły Włochy myśl utworzenia europejskiej komisji finansowej dla uregulowania finansów tureckich, co jest w traktacie berlińskim przewidziane, i że Niemcy i Austrja przystąpiły do tej myśli. Zawiadomiona o tem Porta miała jednak odpowiedzieć, że nie widzi żadnej ku temu konieczności, gdyż z obowiązków swoich wobec posiadaczy obligacyj tureckich należycie się wywiązuje, jak poświadczyć mogą reprezentanci krajów europejskich, zasiadających w administracji długu tureckiego. Wszelako wspomnianym państwom chodzi zapewno o spłatę odszkodowania wojennego dla Rosji, z którą Turcja zalega, z czego znów Rosja korzysta, aby wywierać na nią presję. Jestto niezawodnie sprawa, grożąca pokojowi europejskiemu.

Program urzędniczy hr. Schönborna.

Przyjmując urzędników ministerstwa sprawiedliwości zabrał głos hr. Schönborn. Głos ten będzie miał wielką doniosłość, jeżeli w myśl jego słów uda mu się, zwłaszcza w sprawach prasowych, przeprowadzić pewne zmiany w nawyczkach i jeżeli zdoła, zwłaszcza w Galicji, taką liczbą sił obsadzić sądy, aby orzeczenia wypadać mogły po dojrzałym namyśle, „bez njmy dla gruntowności i sumienności". Nowy minister sprawiedliwości rzekł, zwracając się do urzędników:

„Zamianowany przez Najj. Pana ministrem sprawiedliwości, wstępuję do gabinetu, w którym w ostatnich dniach zaszła częściowa zmiana osób, którego jednak tendencja i cele pozostały te same. Rozumie się samo przez się, iż jako członek gabinetu muszę się do jego polityki przyłączyć i przyłączę się. Zadania jednak ministerstwa, którego kierownictwo powierzył mi Najj. Pan, nie są polityczne. Wysoko wznosi się istota prawa, stoi ona ponad wszystkiemi dążnościami stronnictw i politycznych walk, a jej początek przedstawić się powinien wszystkim myślącym mężem jako nadziemski. Ten nadziemski początek zaznaczył bardzo pięknie znakomity prawnik angielski Blackstone, który w rozprawie swojej o źródłach prawa mówi o *„law of nature, coeval with mankind, dictated by God himself"*. (Prawo natury, ciągle się z ludzkością rozwijające i od samego Boga ustanowione).

„Temu wspaniałemu początkowi i wrodzonej człowiekowi bojaźni i uszanowania przed prawem, odpowiadało ono zawsze w tym kierunku, iż wykonywanie sprawiedliwości winno pozostać wolnem od zewnętrznych, szczególnie politycznych wpływów, i że szczególnie najcenniejsza jego strona, tj. funkcja wyrokującego sędziego musi pozostać nietkniętą przez nie. To była *communis opinio* najlepszych mężów wszystkich czasów, a zasada ta przeszła w ciało i krew wszystkich cywilizowanych narodów. Także i w Austrji ta niezawisłość stanu sędziowskiego została ustawami zasadniczemi zapewnioną; ale mogę na to wskazać, iż także i w dawniejszych czasach sędzia austrjacki mógł być dumnym z tego, iż podstawą jego orzeczeń było tylko prawo i sumienie.

Strzedz tego paladium niezależności, ustawie i prawu wszędzie powagę i wykonanie zapewnić, tok wykonywania sprawiedliwości uregulować, dbać o jej potrzeby, pracować nad słusznem i rychłem wykonywaniem sprawiedliwości, bez ujmy dla gruntowności i sumienności orzeczeń, oto pierwsze główne zadanie austrjackiego zarządu sprawiedliwości.

Drugiem, równie wielkiem i ważnem, a jeszcze trudniejszem zadaniem jest wpływ, jaki austrjacki zarząd sprawiedliwości ma wywierać na ustawodawstwo. Tu chodzi o wprowadzenie harmonii między postulatami nowych czasów z odwiecznemi ideami prawa, z właściwościami naszego państwa, tu chodzi o stwarzanie nowych rzeczy, nie takich, które prądowi czasu odpowiadają, chwili dogadzają, ale takich, które według ludzkiej przezorności przyszłym generacjom na pożytek wyjdą. Tu chodzi o wyłączenie tego, co się okazuje nieużytecznem, a o chronienie i utrzymanie tego, co według doświadczenia tych i przeszłych czasów przedstawia się, jako trwałe.

Wielkie są te zadania, a zupełne ich rozwiązanie nie jest możliwem, ale naszym świętym obowiązkiem jest, według naszej najlepszej woli i wiedzy dążyć do tego rozwiązania, a rezultat się okaże. I dlatego proszę panów, abyście wszelkiemi siłami i z tą gorliwością, jaką przyznał wam mój czcigodny przyjaciel i poprzednik w urzędzie, także w przyszłości czynili zadość obowiązkom służby. Proszę panów o to poparcie, a jestem przekonany, iż odezwa do waszego uczucia obowiązku i waszego patrjotycznego, zawsze wypróbowanego stanowiska, nie będzie bezowocną. Co do mnie, bądźcie panowie przekonani, iż także muszę i będę się domagał ścisłego wypełniania obowiązków urzędowych, iż zawsze zachowam względem panów osobistą życzliwość, jaka się tylko da pogodzić z wymaganiami służby i że tę życzliwość przy każdej nadarzonej sposobności czynnie okazywać będę".

Po tem przemówieniu rozmawiał minister z każdym urzędnikiem zosobna.

W sprawie propinacyjnej.

W szeregu wniosków, zmierzających do wykupna prawa propinacji, pojawił się także następujący wniosek posła ks. Adama Lubomirskiego:

Art. I. Postanowienia §§. 4, 5, 19, 25, 38, 39, 40, 41, oraz drugiego ustępu §. 24 ustawy krajowej z dnia 30. Grudnia 1875 Dz. n. k. nr. 55 ex 1877 zostają uchylone, a w ich miejsce obowiązywać mają następujące postanowienia:

§. 1. Przysługujące właścicielom zniesionej propinacji z ustawy krajowej z dnia 30. grudnia 1875 Dz. u. kraj. nr. 55 ex 1877 prawo rzeczowe szynkowania gorących napoi w jednym szynku w obrębie każdej miejscowości, stanowiącej odrębne ciało hipoteczne według § 4, niemniej prawo udziału w funduszu propinacyjnym, zebranym w myśl powyższej ustawy, a według §. 5. w roku 1910 rozdzielić się mającym, zostają zniesione za wynagrodzeniem.

§. 2. Podstawę dla wymiaru wynagrodzenia stanowić będzie czysty dochód z prawa propinacji obliczony i przyznany prawomocnemi orzeczeniami krajowej komisji propinacyjnej w myśl ustawy z 30. grudnia 1875.

§. 3. Tytułem wynagrodzenia za uchylone powyższe prawa w §. 1. określone, otrzymają uprawnieni piętnastorazowy roczny czysty dochód propinacyjny w 4½% obligacjach funduszu propinacyjnego w ich nominalnej wartości.

§. 4. Celem pokrycia w myśl paragrafu poprzedniego uprawnionych za ubytek praw w §. 1. wyrażonych, Wydział krajowy jako Dyrekcja funduszu propinacyjnego upoważniony zostaje do wydania obligacyj w nominalnej wartości 46 500.000 zł. Obligacje te oprocentowane będą 4½ od sta i opiewać mają na kwoty przez sto podzielone. Kupony do obligacyj dołączyć się mające są półrocznie z dołu płatne. Obligacje te mają być umorzone w przeciągu 22 lat, począwszy od 1. stycznia 1890 w drodze losowania według ułożyć się mającego planu umorzenia. Losowanie odbywa się dwa razy do roku z końcem czerwca i z końcem grudnia każdego roku. Wypłata wylosowanych obligacyj nastąpi w 6 miesięcy po wylosowaniu.

§. 5. Należytą wypłatę zapadłych kuponów i wylosowanych obligacyj poręczą w pierwszym rzędzie fundusz propinacyjny. Do funduszu propinacyjnego wpływają następujące dochody: a) opłaty właścicieli propinacyjnych oznaczone w §. 6. niniejszej ustawy; b) dochód z opłat szynkarskich, opłat za zakładanie gorzelń, browarów i miodosytni, oraz z grzywien za przekroczenia propinacyjne oznaczone w §§. 20—23. i 31—35 ustawy krajowej z 30. grudnia 1875, o ile tych postanowień nie zmienia §. 7 niniejszej ustawy; c) przyznana ustawą państwową z dnia 30. czerwca 1888 roku §. 2. lit. *b)* ze skarbu państwa roczna kwota 1,000.000 zł. z wyłączeniem udziału przypadającego miastom, które na swoich obszarach gminnych wykonywują wyłączne prawo propinacji; d) odsetki funduszu rezerwowego zebranego do końca grudnia 1889.

§ 6. Celem zapewnienia funduszowi propinacyjnemu stałych dochodów dla dotrzymania zobowiązań względem właścicieli obligacyj, każden właściciel propinacji z wyjątkiem miast posiadających na swoich obszarach wyłączne prawo propinacji, obowiązany będzie począwszy od 1. stycznia 1890 do 31. grudnia 1910 płacić rocznie do funduszu propinacyjnego 50% kwoty oznaczonej orzeczeniem prawomocnem komisji propinacyjnej, w myśl ustawy z 30. grudnia 1875. Te opłaty właścicieli propinacji ściągane być mają w drodze administracyjnej wraz z podatkami rządowemi w czterech równych kwartalnych ratach z góry. Od rat nieuiszczonych w terminie, ściągana będzie prowizja zwłoki 6% od sta, jeżeli ta zwłoka była dłuższą, jak dni 15. Gdyby z roku na rok okazała

---

36)

MIŁOŚĆ JESIENNA.

Przez

Andrzeja Theuriet.

Przekład z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

— Ależ ja go nie przestałam kochać! — łkała Filomena — i gdyby tylko powrócił, byłabym dla niego tak dobrą, żeby mnie znów pokochał i moglibyśmy jeszcze być razem.

— Jakto! — wykrzyknęła panna Diosaz, zdumiona — zdradził cię, opuścił, odjechał z inną i ty go jeszcze kochasz?

— A cóż panienka chce? — odparła Filomena — to nad moje siły; spojrzał tylko na mnie i jakby urok rzucił: nie mam już własnej woli; i dziś jeszcze gdyby tak samo na mnie popatrzał, wszystkobym mu przebaczyła.

— Bezwstydnica! — mruknęła przez zęby Petronela.

— Co! ty przebaczyłabyś człowiekowi, który sobie zadrwił z ciebie i znów cię niezawodnie zdradzi? Nie masz więc ani wstydu, ani godności, ani miłości własnej?

— Nie wiem — odparła, wzruszając ramionami — kocham go... i jeśli tylko mnie zechce, wszystko inne mi jest obojetnem.

Marjaneta stała w milczeniu, a wieśniaczka płacząc spoglądała przez łzy, z pod oka, na młodą pannę, która po chwili wyjęła portmonetkę i schyliwszy się ku Filomenie, dała jej pieniądze.

— Żal mi cię — powiedziała łagodnie — ale jeżeli ty jesteś winną, to nie racja, żeby dziecko za to pokutowało... Weź to i zrób mu wyprawkę, a jeśli ci zbraknie przyjdź do mnie.

Oddaliła się w zamyśleniu i szła drogą przez winnice; Petronela utykała za nią, gderając:

— Siedemnastoletnia dziewczyna, żeby sobie na to pozwalała! Rózgi jej dać przed kościołem!... Panience się zdaje, że dobry uczynek zrobiła, a tylko poprostu zachęciła do złego!

Panna Diosaz nie odpowiedziała i szła dalej w zamyśleniu.

— Ot, panienka to już taka zawsze — mruczała stara sługa — daje się zawsze pociągnąć przez dobre serce, nie myśląc o tem, co z tego wyniknie... Jak i ta nieznośna droga, Bóg raczy wiedzieć dokąd nas doprowadzi.

— Nie troszcz się o to! — rzekła Marjaneta, zniecierpliwiona; — zawsze nas gdzieś doprowadzi.

Myślała o Filomenie. Czy ta nieszczęśliwa dziewczyna nie dała jej przypadkiem lekcji pobłażania, i czy wogóle pomimo swej niemoralności ta nawpół dzika istota nie miała goretszego i bardziej od niej kochającego serca. Prawdażby to było, że cnota zasnsza serce, a miłość własna czyni nas nazbyt surowymi? Czyż prawdziwa miłość powinna być ślepą do tego stopnia, ażeby nie dbać o wszystko, co nią nie jest. Ta mała włóczęga gotową była przebaczyć kochankowi, który ją tak niegodnie zdradził, a ona, Marjaneta, była tak nielitościwą dla Filipa. Błagał ją, odepchnęła go; powrócił, zamknęła mu drzwi. Po nad wszystko stawiała swą obrażoną dumę; czy to był postępek kochającego i pozbawionego egoizmu serca? Powinna była pomyśleć o tem, że ten człowiek, z którym tak surowo postąpiła, był tak dobrym dla niej. Zanim go osądziła, należało wziąć pod uwagę jego przywiązanie i żal szczery. On, tyle starszy od niej i tyle wyżej pod każdym względem stojący, nie wahał się poniżyć wobec niej swą miłość własną. Wiedziała, że jest sam, smutny, zniechęcony, i pozwalała mu odjechać, bez jednego spojrzenia, bez słowa przyjaźni?.. A jeśli później będzie z jej przyczyny nieszczęśliwym, czyż całe życie nie będzie sobie robiła rozpaczliwych wyrzutów, że mogła była zapobiedz temu, okazując się lepszą i mniej mściwą?

Doszła do miejsca, gdzie droga krzyżowała się ze ścieżką, wiodącą do Toron, i stanęła wahająca się, ze ściśniętem sercem na wspomnienie ostatniej swej nieszczęsnej wyprawy gdy była mimowolnym świadkiem sceny z panią Archambault.

— Zadalekośmy już zaszły — zaczęła Petronela — wracajmy panienko.

— Nie! — odpowiedziała młoda dziewczyna — dojdziemy aż do Echarvines.

Nie śmiała przyznać się, że chciała przejść koło Toron; tak walcząc ze sobą zastanowiła się, czy nie byłoby dobrze, gdyby poszła do Filipa.

Zagłębiała się coraz dalej wśród drzew i krzaków, aż zatrzymała się w miejscu, gdzie lipy dwoma rzędami wznosiły się przed domem Filipa. Marjaneta z bijącem sercem znów przystanęła, drżąca i niepewna co ma czynić.

— Chyba panienka nie wejdzie do tego przeklętego domu! — krzyknęła Petronela — to byłoby podłe; co do mnie przynajmniej, toby moja noga tu nie postała.

I dla dowiedzenia swego niezłomnego postanowienia, stara sługa usiadła, zadyszana, na pniu stojącego nieopodal orzecha.

Marjaneta nie odpowiedziała. Zamyślona, ze ściągniętemi brwiami spoglądała na dwie lipy z pożółkłemi liśćmi i na wejście do domu oświetlone w tej chwili ostatnim promieniem zachodzącego słonca.

— Petronelo! — zawołała nagle stanowczo, — czekaj tu na mnie, pójdę sama.

Ale w chwili, gdy chciała zmierzyć ku wejściu, napotkała kogoś, co ztamtąd wychodził i poznała starego żebraka z Perroir.

— Ach! panna Diosaz — rzekł uchylając zmięty kapelusz — witam panienkę!... Doprawdy więc wszystko skończone, pojechał ten dobry pan Desgranges!

— Pojechał? — zapytała Marjaneta, zaledwie dosłyszalnym głosem.

— Ależ tak; czy pani o tem nie wiedziała? Dom zamknięty i gospodyni zaniosła mu rzeczy nawet, i pewno już teraz jest w Annecy.

— Chyba się mylicie — wyjąkała; — wracam z przystani, nikt nie odjeżdżał.

— To może pojechał statkiem o szwartej; to pewna jednak, że go już nie ma w Toren... Krzywda to dla mnie wielka — dodał staruszek— taki był dobry, grzeczny, i zawsze o panience ze mną mówił!... O! dużo tracę przez jego odjazd. Szczęściem, że zostają mi jeszcze takie dobre dusze, jak panienka.

Marjaneta nie słuchała już więcej. Blada bardzo, a rękami jak lód zimnemi, stanęła przed Petronelą.

— Masz słuszność — rzekła do niej — zmęczyłam się; wracajmy.

XXIII.

Gdy Marjaneta powracała do Vivier, Filip z dwoma przewodnikami szedł drogą, wiodącą śród łąk Saint-Germain i lasów Rovagny aż do wąwozu Forclaz. Przez czas jakiś jeszcze słońce im przyświecało, poczem zmrok szybko zapadł i zasłonił widok jeziora. Świeże i orzeźwiające powietrze ułatwiało im wejście na górę. Syn Bastiana, zwinny i zgrabny, przebiegał pierwszy urwiste ścieżki z lekkością i humorem swych lat dziewietnastu. Filip zazdrościł elastyczności i humoru młodemu chłopcu, któremu pakunki na ramionach snać nie ciężyły, gdyż mijał skały z piosnką na ustach. Filip szedł spokojnie obok starego Bastian'a i rozmawiał z nim o Marcelinie Diosaz, którego stary przewodnik znał dobrze. On to, Bastian, towarzyszył, rok temu, panu doktorowi i jego córce na Tournette. Szli właśnie tą samą drogą i nocowali w szalecie Lars, niedochodząc Montmin. — Filip doznawał smutnej radości na myśl, że idzie temi samemi, co Marjaneta ścieżkami i zatrzyma się w tych samych miejscach. Zadowolony był, że usłuchał głosu wewnętrznego, który go nakłonił do zwiedzenia Tournette. Był to niejako ostatni wypoczynek, przed bolesnem rozstaniem. Miał tę pociechę, że nazajutrz przy wschodzie słońca, ujrzy raz jeszcze jezioro, wioskę i miejsce, gdzie wznoszą się czerwone dachy Vivier. (C. d. n.)

Magasin de Nouveautés au Printemps **wielki skład** **Bielizny męzkiej, Kapeluszy, Czapek, Krawatek, Rękawiczek, Deszczochronów, Kufrów, Bielizny** systemu Dr. Jägera, **Wyrobów ze skóry, drzewa, metalu i porcelany, Przyrządów toaletowych, Parfumerji, Galanterji, Skarpetek i Szelek** po nizkich cenach.
we Lwowie, ulica Halicka l. 13 — poleca

się nadwyżka w funduszu propinacyjnym, osobna ustawa może te opłaty zmniejszyć.

§. 7. Wysokość opłat szynkarskich, określona §-em 20 ustawy z d. 30. grudnia 1875 dz. u. kr. nr. 55 ex 1877 zostaje zmieniona w ten sposób, że szynkarze propinacyjni w miejscowościach liczących mniej niż 500 mieszkańców 30 zł., od 500 do 1000 mieszkańców 40 zł., od 1000 do 5.000 mieszkańców 60 zł., wyżej 5.000 mieszkańców 75 zł. rocznie płacić mają. Kto szynkuje z innego tytułu, jak z tytułu prawa propinacyjnego, ma rocznie opłacać w miejscowościach liczących mniej niż 500 mieszkańców po 80 zł., w miejscowościach liczących od 500 do 1000 mieszkańców po 120 zł., od 1000 do 2.500 mieszkańców po 160 zł., od 2.500 mieszkańców do 5.000 po 200 zł., w miejscowościach liczących ponad 5.000 mieszkańców po 250 zł.

§. 8. Obowiązani do powyższych opłat szynkarze, opłacać je będą od 1. stycznia 1890 do końca roku 1911, w którym to jeszcze roku opłaty te służyć będą do umorzenia ostatnich rat amortyzacyjnych kapitału w §. 4 tej ustawy oznaczonego. Po roku 1911 opłaty te będą dalej szynkarze obowiązani wypłacać do funduszu krajowego według niższej skali przyjętej w powyższym paragrafie, chyba że osobną ustawą krajową zostaną obniżone lub podwyższone.

§. 9. Fundusz rezerwowy tworzy się: a) z uzbieranego funduszu propinacyjnego w myśl ustawy z d. 30. grudnia 1875, oraz na mocy tej samej ustawy z wpływających wpłat po koniec grudnia 1889 roku; b) z przychodów wpływających do tegoż funduszu do końca r. 1889. określonych w §. 5 lit. c) i d) tej ustawy. Fundusz rezerwowy będzie oddzielnie administrowany.

§. 10. Fundusz rezerwowy ma być użyty na wypłatę ostatnich rat amortyzacyjnych kapitału w §. 4 oznaczonym o ile inne dochody do funduszu propinacyjnego na ten cel wpływające nie wystarczą. Cała pozostająca zaś reszta tego funduszu przelaną zostanie po upływie roku 1911 do funduszu krajowego.

§. 11. Z funduszu rezerwowego $^1/_4$ część może być używana do wypłaty kuponów i wylosowanych obligacyj propinacyjnych jednak tylko tytułem pożyczki.

§. 12. Należyte dopełnianie zobowiązań funduszu propinacyjnego wobec posiadaczy obligacji tego funduszu poręcza w drugim rzędzie fundusz krajowy.

§. 13. W razie gdyby fundusz propinacyjny nie wystarczył do pokrycia zobowiązań wobec właścicieli obligacji propinacyjnych, na wniosek Wydziału krajowego, osobna ustawa krajowa może postanowić dodatek do opłaty w §. 6. niniejszej ustawy wyrażonej, nie przenoszącą jednak więcej niż 5 prct. kwoty oznaczonej orzeczeniem komisji propinacyjnej, w myśl ustawy z 30. grudnia 1875.

W razie gdyby i te dodatkowe opłaty nie wystarczały i kraj jako ostatecznie gwarantujący za fundusz propinacyjny wobec właścicieli obligacji propinacyjnych niedobory pokrywać musiał, wtedy niedobory te pokryte będą większemi opłatami nałożonemi na wyszynk i konsumcję napojów propinacyjnych, nigdy zaś dodatkami do podatków bezpośrednich.

§. 14. Bezpośrednio po nadejściu przekazu sądowego, wydaną zostanie każdemu uprawnionemu do podjęcia wynagrodzenia asygnata, na przypadający mu kapitał wynagrodzenia. Wypłata zaś wynagrodzenia nastąpi w gotówce lub w obligacjach propinacyjnych w sposób następujący: Przy odbiorze asygnaty winien każdy uprawniony do wynagrodzenia złożyć deklarację, czy chce wynagrodzenie otrzymać w gotówce lub w obligacjach. W wypadku pierwszym to jest żądanie wypłaty wynagrodzenia w gotówce, obejmuje sprzedaż obligacyj propinacyjnych dyrekcja funduszu propinacyjnego, z mocy jednocześnie ustanowionego w tym celu syndykatu do sprzedaży tych obligacyj na czas aż do 1. stycznia 1893. Bezpośrednio po sprzedaży obligacyj propinacyjnych, które musi najpóźniej w trzy miesiące po złożeniu deklaracji nastąpić, wynagrodzenie w gotówce wypłacone zostaje. Uprawnieni chcący otrzymać wynagrodzenie w obligacjach, otrzymają tymczasowo arkusze kuponowe do odbioru procentów przypadających od kapitału wynagrodzenie z dniem zaś 1. stycznia 1893 nastąpi wydanie obligacyj propinacyjnych.

Dalsze paragrafy od 15 do 20 są analogiczne z paragrafami przedłożenia rządowego, a więc je tu opuszczamy.

* * *

Uzasadnienie cyfrowe wniosku jest następujące:

Fundusz rezerwowy z końcem roku 1889 wynosić będzie:

1. Stan funduszu propinacyjnego uzbieranego w myśl ust. kraj. z 30. grudnia 1875, a przechodzącego do funduszu rezerwowego w myśl §. 9. lit. a) niniejszej ustawy wynosić będzie z dniem 31. grudnia 1888 . . .	3,934.761 złr.
2. Przyrost własny w roku 1889	238.658 „
3. W myśl §. 9. lit. b) bonifikacja rządowa po odtrąceniu udziału miast	875.000 „
4. Przyrost w odsetkach	177.064 „
Razem . .	5,225 484 złr.

Do funduszu propinacyjnego wpływać będzie rocznie:

1. Opłaty od właścicieli propinacji według §. 6. powyższej ustawy w wysokości 50 prc. orzeczeń komisji propinacyjnej wynoszących łącznie 3,100.100 złr. (zważywszy 12 orzeczeń jeszcze nie wydanych) wynoszą . . .	1,550.000 złr.
2. Część miliona przyznanego ustawą z dnia 20. czerwca 1888 po wyłączeniu udziału przypadającego miastom	875.000 „
3. Odsetki $4^1/_2$ funduszu rezerwowego wynoszącego w okrągłej cyfrze 5,225.000	235.125 „
4. Z dochodu opłat podwyższonych szynkarskich, w myśl §. 7. przypuszczalny wpływ roczny	690.000 „
Razem . .	3 350 125 złr.

Na koszta administracji odtrąca się 50.125 złr., która to kwota jest dostateczną, zważywszy iż koszta te wielkie być nie mogą i wobec tego, iż nie wzięte są zupełnie w rachunek odsetki opłat do funduszu propinacyjnego z góry wpływające a pozostające w funduszu propinacyjnym aż do dnia wypłat kuponów i wylosowanych obligacyj.

W roku 1911, w którym ustaną wpływy do funduszu propinacyjnego w §. 5. lit. a), c) i d) oznaczone, użyty zostanie na amortyzację fundusz rezerwowy wraz z wpływem opłat szynkarskich w myśl §. 7., co wynosić będzie łączną sumę zł. 5,915.000.

Z wpływających opłat do funduszu propinacyjnego, po odtrąceniu kwoty przyjętej na administracje kwota roczna 3.300.000 zł., w 22 latach opłaci $4^1/_2$% i umorzy kapitał 45.833 333 zł. pozostałą więc resztę kapitału w wysokości 666.667 zł. oraz brakujące wpływy do funduszu propinacyjnego roku 1911 na amortyzację kapitału w wysokości 3.300.000 zastąpi fundusz rezerwowy i pozostanie z niego jeszcze na rzecz funduszu krajowego najmniej kwota 1,948.333 zł.

Kraj więc za gwarancję, która wobec wpływów pewnych i stałych nie przedstawia wielkiego niebezpieczeństwa umniejszonego jeszcze bardzo możnością podwyższenia opłat ze strony właścicieli propinacji i innych w §. 13. wyrażonych zyskuje po roku 1911:

a) prawie 2 000 000 zł.

b) opłaty szykarskie, które dalej do funduszu krajowego wpływają.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 20. października.

* **Posłowi Lasockiemu** wyrwało się podczas dyskusji o wykupnie propinacji powiedzenie, że „ta karczma ostatnia jest świętą“. Słowa te wywołały śmiech powszechny, a u niektórych, co na serjo wzięli słowa p. Lasockiego, oburzenie. Sam jednak p. Lasocki oświadczył później, że mu się te słowa wymknęły i że co innego chciał powiedzieć Chciał zdefiniować pojęcie własności — i nie udało mu się. Z tego jednak kiksa oratorskiego p. Lasockiego kują już niektóre dzienniki broń przeciw ogółowi właścicieli propinacji i niebawem dzienniki niemieckie ukują sobie z tego „*Schlagwort*“ przeciw Polakom. Jedno z pism lwowskich znęcając się dziś nad p. Lasockim dodaje, że p. Lasocki był członkiem klubu „Ateńczyków“, a dziś „centrum“. Otóż tak nie jest. P. L. był jakiś czas członkiem klubu centrum, ale przed dwoma laty wystąpił z klubu.

* **Henryk Siemiradzki** pracuje gorączkowo około wykończenia wielkich rozmiarów płótna. Przedstawia ono „Frynę kąpiącą się w Saronie“.

* **Pius Weloński** zajęty jest obecnie modelowaniem „Bojana“ i projektem nagrobka dla kardynała Czackiego, w kościele Pudencjanny stanąć mającego.

* **P. Stanisławowi Szczepanowskiemu** zezwoliło ministerstwo spraw wewnętrznych na założenie spółki akcyjnej pod nazwą: „Pierwsza galicyjska spółka akcyjna dla przemysłu naftowego“, dawniej St. Szczepanowskiego i Ski, z siedzibą w Wiedniu.

* **Z uniwersytetu.** P. Izaak Jakób Raschkopf, rodem z Krakowa, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

* **Ministerstwo handlu** zezwoliło na budowę linii telegrafu z Przeworska do Kańczugi, celem otwarcia w tej ostatniej miejscowości stacji telegrafu, połączonej z urzędem pocztowym.

* **Uwolnienie od poddaństwa rosyjskiego,** według dzienników rosyjskich, otrzymali między innymi pp. Henryk Jarecki, derektor opery we Lwowie i ks. Władysław Knapiński, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego.

* **Ślub** panny Marji Niemojewskiej z Królestwa Polskiego, z p. Ludwikiem Kadenem, obywatelem z Grobli, odbył się w Krakowie.

* **Zmarli.** We Lwowie zmarła Jadwiga Bogusz, wdowa po właściciela dóbr.

W Baden-Baden zmarła ks. Marja Hamilton w 71. roku życia. Była ona córką w. ks. Karola Badeńskiego i w. ks. Stefanii Beauharnais, adoptywnej córki Napoleona I. Z pomiędzy trzech jej sióstr jedna, księżna Ludwika Waza była matką królowej saskiej.

* **Przybocznej radzie asekuracyjnej,** powołanej do życia na mocy ustawy o zabezpieczeniu robotników, został przedłożonym ze strony ministra spraw wewnętrznych nietylko wzór statutu dla kas, z których mają być wypłacane zapomogi dotkniętym chorobą robotnikom, lecz także szemat sposobu obliczania premij asekuracyjnych. Podstawę jego tworzy premia przeciętna, która ma wynosić 1·3 do 1·5 procent zarobku.

* **Pierwszy śnieg** zaczął wczoraj prószyć także i w Krakowie — powietrze się tam znacznie oziębiło.

We Wiedniu padał wczoraj śnieg przez cały dzień. Z górnej Austrji donoszą o wielkich zaspach śnieżnych.

* **Szkoła dla przemysłu artystycznego** we Lwowie. W sali radnej w ratuszu od 20. do 22. bm. włącznie, otwarta będzie codziennie od godz. 9. do 12. i od 3. do 5. wystawa prac uczniów i uczennic wszystkich działów szkoły dla przemysłu artystycznego przy miejskiem muzeum przemysłowem, a w niedzielę 21. o godz. 12. w południe odbędzie się w tej sali publiczne rozdanie nagród uczniom przemysłowcom, odznaczającym się najcelniejszym postępem, na który to akt zarówno jak i na wystawę dyrekcja zaprasza publiczność.

* **Uczniowie śp. Teodora Stahlbergera,** zmarłego radcy szkolnego, którego pogrzeb odbył się wczoraj, postanowili dla zamanifestowania swej wdzięczności, zebrać w drodze składki publicznej fundusz pieniężny, który będzie nosił nazwę „wieczystej fundacji imienia Teodora Stahlbergera“. Odsetki od zebrać się mającego kapitału będą obracane na wsparcie najbiedniejszych a zdolnych i pracowitych uczniów szkół średnich i wyższych.

Zebrany fundusz złożony zostałby w kasie towarzystwa pomocy naukowej dla W. Ks. Poznańskiego, albo takiegoż towarzystwa dla Prus Zachodnich z przeznaczeniem wspomagania tylko Polaków z pod zaboru pruskiego.

Na odezwie w gorących słowach podnoszącej wysokie przymioty nieboszczyka, jako pedagoga, przyjaciela młodzieży i patrjoty, podpisani są pp. *Wojciech Dobija Dr Jan Prus, Stefan Ramułt i Franciszek Żmudziński.*

* **Na fundusz stypendyjny** śp. Henryka Janki złożyli dalej: Wna Eligia Grossowa 10 zł., p. Maurycy Mochnacki 12, dr. Aleksander Hirschberg 10, p Adam Rayski 10, p. Stanisław Hasso Agopsowicz 15, poprzednio wykazano 950 zł. — Ogólna suma 1007 zł.

* **Z Sokoła.** Zebranie towarzyskie odbędzie się dziś w lokalnościach towarzystwa na I piętrze. Wstęp tylko dla członków.

W niedzielę 21 bm. odbędzie się w sali „Sokoła“ koncert muzyki wojskowej 80 pp.

* **Wydział stowarzyszenia rękodzielników** lwowskich „Gwiazda“ zaprasza wszystkich członków na zwyczajne półroczne walne zgromadzenie, które się odbędzie w niedzielę 21. b. m o g 3. po południu w lokalu własnym ul. Franciszkańska l. 7. Na porządku dziennym zmiana statutu.

* **Odezwa.** Celem uczczenia 40-letniej rocznicy pierwszej prezydentury JE. dra Franciszka Smolki w austrjackim sejmie konstytucyjnym w Wiedniu, posłowie sejmu postanowili ze składek dobrowolnych utworzyć fundację imienia Franciszka Smolki, której cel i sposób użycia JE. dr. Franciszek Smolka sam oznaczy. Posłowie sejmowi subskrybowali na ten cel kwotę 1 492 zł., a podpisani, przez kolegów swoich do tego upoważnieni, odzywają się niniejszem do rad powiatowych, rad miejskich i gminnych, instytucyj finansowych, towarzystw, korporacyj i osób prywatnych z prośbą, aby udziałem w tej subskrypcji zechciały przyczynić się do zebrania fuduszu, odpowiadającego zamierzonemu celowi. Wszelkie datki na ten cel przeznaczone upraszamy przesyłać na ręce podpisanego sekretarza komitetu dr. Bernarda Goldmana, posła na sejm krajowy, w gal. banku kredytowym, Jagielońska l. 3. We Lwowie dnia 20. października 1888 r. Przewodniczący *Antoni* hr. *Golejewski* w. r. Sekretarz dr. *Bernard Goldman* m. p.

* **Z ulicy Szpitalnej** otrzymaliśmy dziś list od kilku mieszkańców, narzekających na nieporządki tam panujące. I tak w pierwszej linii narzekają na to, że lampy gaszą tam już o godzinie 9 wieczorem, skutkiem czego panują tam, jakoteż na ulicy sąsiedniej ciemności egipskie. Na ulicy największe niechlujstwo co najgorsze, że w jednym z pryncypalnych domów ulokowały się wesołe córy, które umieściwszy nad tym lokalem znak „szynku“, oświetlają wszystkie okna a szczególnie wystawowe i wabią przechodniów.

Szynk ten otwarty przez całą noc wywołuje zgorszenie i idzie się tamtędy jak przez rózgi, gdyż jest to dom rozpusty — który tylko dla pozoru nosi miano szynku. Spodziewamy się, że dbały o porządki w mieście naszem p. dyrektor policji usunie niezawodnie tę spelunkę, o której podwładne organa dawno już powinny mu były donieść. Dla czego się to dotychczas nie stało, to jest już ich tajemnicą.

* **Sztuka przypodobania się mężowi.** Ród Czyńskich głośnym jest w narodzie. P. Czyński z Jarosławia wypieka hygieniczne pierniki uniwersalne, któremi delektują się podobno nawet dzikie plemiona Azteków, inny zaś reprezentant tego nazwiska, p. Czesław Czyński z Krakowa, manifestuje się jako geniusz uniwersalny, głoszący światu ewangielię nowego zakonu volapükistów i grafologów. Nie poprzestał zaś on na języku powszechnym i na nauce wiążącej charakter człowieka z charakterem jego pisma. Owszem sięgnął obecnie po nowe laury i wydał „Sztukę podobania się mężowi“. Niewielką tę książeczkę poprzedza wstęp napisany przez panię Matyldę ze Skrzyneckich C. Zacna pani zaleca dziełko uniwersalnego profesora, jako „rosę zbawienną“ nietylko dla panienek, ale i dla mężatek, dla „dyrektorów, pedagogów, i osób czuwających nad wykształceniem młodego pokolenia“. Nie chcemy się spierać o to, sądzimy jednak, że żony, która z natury nie umie się przypodobać mężowi, nie nauczy tej sztuki nawet cały ród panów Czyńskich. Wskazówki zawarte w dziełku nie zawierają w sobie nic nowego; jedyną ich zaletą jest styl potoczysty, dzięki któremu drobna ta praca czyta się dość przyjemnie. Hasło jednak książeczki „*Utili impendere vitam*“ nie zdaje się nam odpowiednie i byłoby do życzenia, gdyby p. Czyński w poważniejszy, niż dotąd, sposób torował sobie drogę na Parnas.

* **Emigracja.** Przytrzymano wczoraj w Krakowie na wychodźtwie 10 osób z północnych komitatów Węgier, a 2 włościan z Krzywicy, którzy za podrobionemi paszportami chcieli się wydalić. Z powodu braku funduszów zostali pierwsi zwróceni, co do 2 ostatnich wdrożono postępowanie sądowo-karne.

* **Celem zabezpieczenia** wykonania budowy magazynu dla obrony krajowej i pospolitego ruszenia w Kołomyi, rozpisuje się publiczną licytację na 31 października 1888 r. o godzinie 11 przed południem.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się cenę obliczoną wedle kosztorysu w kwocie 25.779 zł. 47 ct.

* **Dar cesarski.** Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Nikonkowice, w powiecie lwowskim na budowę szkoły, zapomogę w kwocie 100 zł.

* **Pożar** na obszarze dworskim w Proszowie, powiatu tarnopolskiego, zniszczył budynki gospodarskie i zapasy zboża wartości 15 000 zł. Szkoda była ubezpieczona. Pożar powstał z nieostrożności.

* **Stan powietrza.** Obserwatorjum szkoły politechnicznej donosi:

Przy zimnym wietrze z północnej i północno-wschodniej strony polatywał wczoraj już o 12. godzinie w południe śnieg, który później padał jeszcze razy kilka i dał łącznego opadu 1.6 mm. Wieczorem i w nocy było niebo prawie pogodne, dziś rano całkiem zamglone.

Średnia temperatura doby była — 0.3° C., najwyższa była — 3.2° C., najniższa dziś rano była — 2.6° C.

Zniżka barometryczna znajdowała się wczoraj w Sycylii i wynosiła 755 — 760 mm., zwyżka na morzu Niemieckiem i wynosiła 775 — 770 mm., zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 9. rano 771 mm.

Prognoza na dobę następną od 12. godziny w południe dnia 20. października:

Wiatr północny, niebo w części zamglone, średnia temperatura doby niżej 0° C., powietrze wilgotne; opadu w następujących dwóch dobach nie będzie, co najwyżej nieznaczny.

* **Jutro,** d. 21. października: św. Jana Kant. — św. Jak.

— **Medal jubileuszowy,** jaki wybił złotnik krakowski p. Wacław Głowacki na obchód 300-letniej rocznicy założenia gimnazjum św. Anny, przedstawia się bardzo ładnie: na głównej stronie umieszczono podobiznę pieczęci uniwersytetu Jagiellońskiego św. Stanisław po za tarczą z orłem piastowskim a w okół napis: „Za panowania Zygmunta III. 1588. Akademia Jagiellońska za rektoratu St. Zawadzkiego“; strona odwrotna z napisem: „Za panowania Franciszka I. cesarza Austrji“, a w wieńcu laurowym: „Pamiątka jubileuszu 300 rocznicy założenia gimnazjum ś. Anny w Krakowie“. Medal ma 53 milimetrów średnicy, wybity jest w bronzie i białym metalu zwanym *britanica*; stanowić on będzie miłą pamiątkę dla licznych uczniów i byłych wychowańców tego najstarszego u nas gimnazjum.

— **Cesarz Wilhelm w Rzymie.** Wczoraj dnia 19. b. m. o godzinie 3. po południu odjechał cesarz niemiecki po serdecznem pożegnaniu z królem Humbertem, królową i księżniczkami. Odprowadzał go król i następca tronu. Cesarz przyrzekł jeszcze kiedyś zagościć do Rzymu.

Papież podarował cesarzowi swój wizerunek, zaś hr. Bismarkowi i świcie cesarskiej medale pamiątkowe z wystawy watykańskiej.

Po wizycie u papieża miał powiedzieć cesarz Wilhelm do króla Humberta: „Dałem mu gruntownie do poznania, by sobie nie robił żadnych iluzyj co do świeckiej władzy państwa.“

W Neapolu podczas bytności tamże cesarza Wilhelma aresztowano 10 podejrzanych Niemców i 100 Włochów.

Co się tyczy czerwonych karteluszków rewolucyjnych, które podobno obydwom monarchom, gospodarzowi i gościowi popsuły były humor, donoszą urzędowo, iż pochodziły one wprawdzie z Francji, że jednak przysposobieniem ich zajął się Włoch Angelo. Senatorowi w Marsylii, który też zaraz potem umknął do Francji, funduszów na ten cel dostarczył marsylski komitet Mazziniego.

— **Konfiskata broszury dr. Mackenziego** w Niemczech nastąpiła z powodu obrazy cesarza, księcia Bismarka, doktorów Bergmanna i Gerhardta. Wydawca broszury miał oświadczyć protokolarnie, że cesarzowa wdowa, Wiktorja, czytała całą broszurę przed oddaniem jej do druku.

Ambasador niemiecki w Londynie Hatzfeld protestował u Salisburyego przeciwko swobodnemu rozpowszechnianiu książki Mackenziego i pamiętnika Frydryka III szczególniej przeciwko podobiznom pisma Frydryka, zawierającym skargi cesarza na brutalność dr. Bergmanna, których publikowanie w broszurze Mackenziego było zakazane.

Profesorowie Bergmann i Gerhardt, postanowili nie wytaczać skargi przeciw dr. Mackenziemu, księgarzowi Spermanowi i drukarzowi Kuhnemu, oświadczając, iż obelgi dr. Mackenziego spadają na niego samego.

Prof Virchow oświadcza, że choroba tkwiła już od początku głębiej od owego miejsca, skąd wycinano chrząstki do badania mikroskopijnego. Dalej odpiera Virchow stanowczo usiłowanie dr. Mackenziego, aby odpowiedzialność za traktowanie choroby złożyć na niego. Główny błąd polegał na tem, że cesarz Frydryk III udał się z dr. Mackenziem do Anglii i tym sposobem usunął się z pod obserwacyj lekarzy niemieckich.

— **Wiedeń** 20. października. Policja uwięziła za wymuszenie niejakiego Bronisława Stanisławskiego, z Krakowa który pod groźbą denuncjacji z powodu przekupstwa wyłudził pieniądze od pewnego urzędnika wojskowego. Urzędnik ten był mianowicie przezeń obwiniany że od jednego z kupców krakowskich, gdy tenże oddawał dostawę. wziął pieniądze. Oskarżenie to jednak okazało się fałszywem.

— **Samobójstwa.** W Peszcie wielkie wrażenie sprawiło samobójstwo kapitana honwedów Ronyaya, jednego z najsympatyczniejszych oficerów węgierskich. Powód samobójstwa nieznany.

Z Schwechatu donoszą o otruciu się tamecznego funkcjonarjusza prokuratorji Karola Wiesmeyra. Wiesmeyer niedawno zakupił dom w Mödling i przekonał się, że zrobił na tem niekorzystny interes. To go tak silnie dotknęło, iż postanowił śmierć sobie zadać. Rozpaczliwy zamiar wykonał on przez użycie kwasu pruskiego.

— **Ateny** 19 października. Powodzie powstałe skutkiem oberwania się chmury zrządziły wielkie spustoszenia. Kolej żelazna na 20 kilometrowej przestrzeni między Atenami i Patros została zniszczoną. Dla utrzymania komunikacyj zarządzono na razie służbę parowcową między Karyntem i Pireusem.

— **W dniu 18 bm.** przypadała rocznica urodzin zmarłego cesarza Frydryka III Znaczna część pism berlińskich wyszła z tego powodu w żałobnych obwódkach i wydała osobne dodatki poświęcone pamięci wielkiego nieboszczyka.

— **Berlin** 19. października. Dla inauguracji nowego pałacu dla najwyższego trybunału sądowego Niemiec, przybędzie cesarz Wilhelm 31. b. m. do Lipska, gdzie go król saski i municypalność podejmować będą; 29. b. m. odwiedzi cesarz Hamburg. gdzie ukończono nowe urządzenia portowe i objęły już urzędowanie państwowe władze celne.

— **Z krytyki.** W Bolonii wznowiono niedawno „Potajemne małżeństwo“ Cimarosy. O powodzeniu tej opery nadesłano do dwóch pism medjolańskich sprawozdania, stanowiące ciekawy przyczynek do kroniki krytyk I tak *Italia* pisze: „Wieczór ten był uwieńczony powodzeniem w całem znaczeniu tego słowa. Teatr przepełniony. Wielu miłośników muzyki przybyło z Romanii i Wenecji, a panie naszego towarzystwa porzuciły wilegiaturę, aby wziąć udział w tej uczcie muzycznej.“ Krytyk *Lombardii* znów donosi: „Loże puste, tu i owdzie widać kogoś w krzesłach, cały teatr jakby wymarły. Nieliczne oklaski zagłuszono sykaniem. Rodzaj tej muzyki zamało jest do wymagań smaku nowoczesnego zastosowany.“

— **Apteki w Królestwie Polskiem.** Z ogólnej liczby 448 aptek istniejących w Królestwie, na gubernię warszawską przypada 102, na kaliską 43, kielecką 36, łomżyńską 32, lubelską 51, piotrkowską 57, płocką 23, radomską 40, suwalską 27, siedlecką 35.

— **Płace robotników w Anglii.** Ze sprawozdań urzędowych okazuje się, iż płace robotników angielskich od roku 1866 zmniejszają się. Tak np. średni zarobek robotnika w fabrykach żelaza spadł z 5·28 szylingów dziennie na 4·13 szylingów, te znaczy o 27%.

— **Płace oficerów pruskich** są stosunkowo dość znaczne. Podporucznik pobiera tam 1946 m. (1167 zł.) rocznie, porucznik 2129 m. (1275 zł.), kapitan drugiej klasy 3950 m. (2270 zł.), kapitan pierwszej klasy 5030 m. (3018 zł.). W sumę tę wliczono już odpowiedni ekwiwalent za mieszkanie służbowe i inne dodatki.

— **Kataraktę** zdejmuje z oczu pewien lekarz duński bez operacji, tylko za pomocą wstrzykiwania przez czas dłuższy do oczu soku wyciśniętego z rośliny *Cineraria maritima.* Wiadomość o skuteczności tego środka, jak podaje duński tygodnik medyczny, miał powziąć ów lekarz w Wenezueli, gdzie ten środek między ludem od dawna był w użyciu. W kilku już wypadkach miał się okazać skutecznym.

— **Welocypedy.** Wprowadzono w wojsku rosyjskiem welocypedy, a mianowicie sformowano komendy welocypedzistów strzelców gwardji. Welocypedziści na manewrach w Carskiem Siole, z powodzeniem pełnili służbę konnych posłańców. Specjaliści są zdania, że komendy te mogą oddać znakomite usługi w służbie forsecznej; komunikacja na welocypedach jest szybka, wygodna i dla nieprzyjaciela niewidoczna.

— **Czy pani ma prawo wchodzić do kuchni?** Londyński sędzia wydał wyrok istotnie bystry i niezwykły. Niejaka pani Fielden, żona majora, przyjęła kucharkę, z pensją 17 f. st. na rok. W kilka dni potem weszła do kuchni i zaczęła oglądać półmiski. Kucharka, oburzona, wskazała jej drzwi, mówiąc: „Ja tu panią, pani nie ma tu nic do roboty“. Pani wyszła, ale mężowi jej wydawał się krok ten zbyt zuchwałym. Zaskarżył więc kucharkę, a sędzia, niezmiernie bystry, rozstrzygnął po długich rozprawach, że pani domu ma prawo wchodzić do wszystkich pokojów, a więc i do kuchni.

— **Zasądzenie panslawistów.** W sprawie panslawistów broszlańskich delegowany konsystorz ewangielicki pozbawił 18. bm. urzę u ewangielickiego kapłana Jerzego Mostyenau i nauczyciela Pawła Bastosn. Nadto skazano ich na ponoszenie kosztów postępowania w sumie 395 zł. Obrońca oskarzonych adwokat Maciej Dala, został za obrazę narodowości węgierskiej przezto, iż nazwał Węgrów wściekłymi psami, skazany na 200 zł kary.

— **Statystyka Bułgarji.** Ludność tamtejsza wynosi 3,154.375; wtem 2,316.250 Bułgarów, 607.319 Turków, 58 338 Greków, 50.291 Cyganów, 23.546 Żydów, 1.069 Rosjan, 2.142 Serbów, 2557 innych Słowian, 2.245 Niemców, 544 Francuzów; reszta rozdziela się na inne narodowości.

— **Przyrząd zabezpieczający robotników** w fabrykach od wdychania szkodliwego pyłu, wynalazł p. Szklar, student uniwersytetu w Charkowie. Wynalazek pojawi się na wystawie berlińskiej w roku 1889.

— **To trudno!** Dyrektor domu karnego do świeżo przybyłego więźnia:

— Przedewszystkiem musisz pan pracować — wolno ci jednak wybrać zajęcie takie, któremu się dotąd oddawałeś.

— Więzień: Byłem aeronautą.

— **Wszystko ma przyczynę.** Powiedz mi, jakim się to dzieje sposobem, iż nie mając na głowie ani jednego siwego włosa, zarost na twarzy mam już prawie biały?

— To rzecz zupełnie prosta: wiadome przecież, że przez całe życie pracowałeś więcej szczękami, niż głową.

Teatr, literatura i muzyka.

— **Z teatru.** P. Traczewski, autor wystawionej na naszej scenie z powodzeniem komedji p. t. „W rezerwie“ złożył dyrekcji teatru nową komedję p. t. „Wiejskie rozkosze“, która wystawioną zostanie w tym sezonie.

Teatr rozmaitości w Warszawie rozpoczął już próby z komedji „W rezerwie“.

Wychodząca w Pradze *Czeska Talia*, tygodnik poświęcony teatrowi i sprawom artystycznym, drukuje obecnie znaną komedję p. Zygmunta Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek“, w przekładzie p. Arnolda Szwab-Polabsky'ego.

W teatrze paryskim Château d'Eau wystawiają obecnie operę, przerobioną z poematu Lamartina „Jocelyn“. Muzyka skomponowana została przez Benjamina Godard, libreto przez Armanda Silvestra i Wiktora Capoul.

— **Repertoar teatralny.** Dziś w sobotę odegra na scenie teatru hr. Skarbka towarzystwo teatru ruskiego sztukę ludową w 3 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Czarnomorcy“. Przedstawienie rozpocznie się komedją „Pan Benet“, odegraną przez artystów polskich. — W niedzielę po południu „Pamiętniki szatana“ komedja w 3 aktach z francuskiego. Wieczór po raz 15 „Hulaj dusza“ Walewskiego. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1. „Grengoire“ dramat w 1 akcie Banville'a. 2. po raz pierwszy „Stare panny“ komedja w 1 akcie Schützа. 3 „Piękna Galatea“ operetka w 1 akcie Suppe'go.

— **Koncert** pani Minnie Hauk, nadwornej śpiewaczki odbędzie się 23 bm. i zapowiada się świetnie. Koncert pani Hauk będzie zatem jedynym występem w tym sezonie zagranicznej znakomitej artystki. Młodziutka pianistka panna Liekendorf, uczennica p. Marka, wykona prócz koncertu Saint-Saensa, jako solo fortepianowe, Szumana „Vogel als Prophet“ i Rubinsteina „Auprès du ruisseau“, a panna Prendka-Świecińska, uczennica p. Żelazowskiego, deklamować będzie utwór Gawalewicza.

— **Z galicyjskiego** towarzystwa muzycznego. Zwyczajne koncerta orkiestralne odbędą się tego roku w następujących dniach: 4. listopada, 2. grudnia br. 3. lutego, 4. marca 1889. Program pierwszego koncertu dnia 4. listopada składa się z uwertury do opery „Le Roi d'Ys“ Ed. Lalo, koncertu fortepianowego (d-moll) Mozarta, chórów mięszanych Fr. br. Romaszkana i Symfonii Schumanna (b dur).

W następnych koncertach wykonane będą między innemi: Symfonia (g-dur) Haydena (jeszcze we Lwowie niegrana), koncert Wieniawskiego, Bizeta suita, Dworzaka rapsodja, koncert wiolonczelowy Servaisgo, Beethovena (c moll) symfonia, requiem Guvyego i inne nowe tak instrumentalne jak wokalne kompozycje.

W pierwszych dniach stycznia odbędzie się pierwszy koncert nadzwyczajny na którym publiczność będzie miała sposobność usłyszeć wielkie oratorjum Mendelsohna „Paulus“, do którego próby już są w toku.

Drugi koncert nadzwyczajny wykonany będzie w kwietniu.

— **Wzory pisma ruskiego.** Towarzystwo pedagogiczne wydało swoim nakładem rzecz bardzo pożądaną i na czasie będącą. Są to „Wzory pisma ruskiego“, które ułożył i napisał nauczyciel jednej ze szkół lwowskich p. Józef Piórkiewicz

Wzory powyższe, podobnie jak i polskie, odznaczają się właściwym ruskim charakterem, którego im okrągłość i prostota kształtów liter rzeczywiście nadają. A że są ze znajomością przedmiotu ułożone i pięknie napisane, dowodzi aprobata, udzielona przez radę szkolną krajową i polecenie ich do użytku w szkołach ludowych wszelkich kategoryj. Nadto piękny i tęgi papier, wyborne wykonanie litograficzne przez p. Przyszlaka i niska cena (60 ct za 35 wzorów w pięknej i trwałej kopercie) przyczynią się zapewne do ogólnego ich rozpowszechnienia.

Nabyć można w administracji tow. pedagogicznego przy ul. Pańskiej l. 11 tudzież we wszystkich księgarniach i znaczniejszych handlach papieru.

— **Bławatek,** kalendarzyk damski na r. 1889, wyszedł nakładem drukarni narodowej W. Manieckiego i zawiera oprócz części literackiej dwie rozprawki p. t. „Prawdziwa wytworność“, „modne obiady“ i „poradnik toaletowy.“

— **Przyznanie nagród** uczniom oddziału kompozycyjnego „szkoły sztuk pięknych“ w Krakowie odbyło się dnia 16. października br. Medal złoty przyznano uczniowi oddziału kompozycyjnego p. Stanisławowi Bergmanowi, za wykonanie w bieżącym roku historycznego obrazu pod nazwą: „Stanisław Oświęcim przy zwłokach Anny“. Medal srebrny uczniowi tegoż oddziału, p. Wincentemu Wodzinowskiemu, wyjątkowo mu udzielony, za wykonanie w bieżącym roku rodzajowego obrazu pod nazwą: „Odczynianie uroków u owczarza“.

— **Wystawa** prac śp. Roztworowskiego, otwarta w Krakowie w Sukiennicach, ściąga ciekawych, a w miłośnikach sztuki budzi żal głęboki za przedwcześnie zgasłym na suchoty w roku bieżącym młodym artystą, którego młodzieńcze utwory świadczą o niezwykłym talencie, pełnej twórczych pomysłów, poetyckiej wyobraźni i znakomicie już wyrobionej technice.

— **Trupa dramatyczna meiningeńska** wybiera się w podróż artystyczną do Petersburga, Rygi i Moskwy, a z powrotem (w kwietniu 1889) zawita do Warszawy.

— **Rzymski amfiteatr.** Poszukiwania archeologiczne w Carnuntum odniosły niemal nadspodziewanie pomyślny skutek. Oto odkopano starożytny rzymski amfiteatr. Ruiny te znajdują się w dość dobrym stanie. Mury i filary wznoszą się do wysokości czterech metrów po nad ziemię; również ocalało jedno z podziemi wraz ze sklepieniem. Właściwa arena przedstawia elipsę, długości 72 metrów. Wejście do niej również odszukano, jak i kanał, którym sprowadzano wodę z Dunaju. W jednem z wejść odnaleziono postument z napisem XIV legii, 38 monet srebrnych i płaskorzeźbę bożka Mytheasa, jadącego na wole.

— **W cyrku** „Nouveau-Cirque“ w Paryżu przedstawiono pantominę p. t. „Lulu czyli kobieta,

która zgubiła serce", pióra znanego pisarza Celestyna Champsaur. Pomiędzy występującemi w pantomimie tej osobami znajduje się Artur Schopenhauer. Na afiszu rozgłośny filozof niemiecki figuruje jako: *Schopenhauer (Artur) officier d'Académie, savant burlesque.* Autor pantomimy wyszydza w niej w dowcipny sposób modną w zeszłym roku w Paryżu schopenhauerowską manję.

Dział ekonomiczny.

Rada dyrekcji gal. Tow. kredytowego ziemskiego obwieszcza, że mandaty delegatów do ogólnego zgromadzenia ustały, przeto rozpisują sie wybory sześćdziesięciu sześcin delegatów i tyluż zastępców na lat sześć na d. 15 listopada b. r. Właściciele dóbr tabularnych powinni przeto zaopatrzyć się zawczasu w karty legitymacyjne u wydziałów okręgowych. Reklamacje należy wnieść najdalej ośm dni przed terminem wyborów.

Kolej Karola Ludwika. *Presse* pisze: Wszystko zapowiada, iż w ostatniem ćwierćroczu r. b. nastąpi znaczne polepszenie w stosunkach ruchu na kolei Karola Ludwika. Porty rosyjskie są przepełnione zbożem a to oddziała niezawodnie korzystnie na obrót transitowy drogą lądową, oprócz tego zaś poczyna także transport naftowy większe przybierać rozmiary. Obok obrotu transitowego w zbożu rosyjskiem daje się dostrzegać ruch ożywiony w przewozie zboża galicyjskiego do galicyjskich i morawskich młynów. Zarząd kolei Karola Ludwika zainicjował zresztą ponowną akcję taryfową dla podniesienia transitu zboża z Rosji i przedłożył odnośny projekt do zatwierdzenia ministerstwu handlu. W nadziei zwiększonego ruchu i pragnąc sprostać we wszystkich kierunkach wymaganiom i interesom świata handlowego, zarząd postanowił powiększyć o 250 wozów swój park dla przeładowywania zboża *à la rinfusa.* Park ten wynosi obecnie 643 wozów.

O zbiorze tegorocznym ziemniaków, buraków i owoców ogłasza ministerstwo rolnictwa następujące sprawozdanie: Ziemniaki obrodziły prawie wszędzie bardzo obficie, niestety, psują się zwłaszcza w Czechach i w Galicji tak, że w niektórych okolicach wykopuje się od 50—80 procent zgniłych ziemniaków, a bywają miejscowości na wschodnim Szlązku, gdzie zbiór nie pokrywa nawet kosztów. W innych znów okolicach wykopane w zdrowym stanie ziemniaki psują się niedługo potem w piwnicach.

Zbiór buraków cukrowych okazuje się pod względem ilościowym bardzo pomyślnym, pod względem jakości spotyka się bardzo sprzeczne rezultaty. Bardzo dobrze wypadł zbiór kapusty oraz owoców.

Na ceny zbóż w Austrji mniej oddziałała amerykańska zwyżka, bo trudności wywozowe tak kolejami węgierskiemi, jak na drodze morskiej i Dunaju nietylko nie zostały usunięte, lecz spotęgowały się w ostatnich czasach. Wprawdzie posunęła się na wiedeńskim targu cena pszenicy o 25 ctn. i sprzedano z końcem ubiegłego tygodnia znaczniejsze partje do południowych Niemiec i do Szwajcarji, lecz trudności transportowe wstrzymują wywóz austrjackiego zboża za granicę, i jeśli nie będą wnet usunięte, to mogą przyprawić o znaczne szkody nasz handel zbożowy. Już nawet teraz kilka transakcyj zawartych z Francją musiano rozwiązać, gdyż obawiano się zawodu co do stawienia się w terminie. Tymczasem w całej Austrji napełniają się zbożem składy i na nie bywają brane wysokie zaliczki, a ceny w efektywnym handlu nie rosną w tym samym stosunku jak za granicą. Cierpi na tem nietylko handel pośredniczący w zbożu, lecz jeszcze bardziej rolnicy, którzy tego roku mieliby dość do sprzedania, a ni kupca ni cen doczekać się nie mogą.

Z targu zbożowego w Ameryce dochodzą dobre wieści. Na targowicy nowojorskiej od początku przeszłego tygodnia rosną ceny zboża i mąki. Pszenica w rozmaitych gatunkach wzrosła w cenie o 12 do 15 ct. na buszlu. Ogromna ta zwyżka nie stoi w żadnym stosunku do podnoszących się cen na targach zachodniej Europy, lecz znajduje swoje wytłumaczenie wyłącznie w gorszych zbiorach Ameryki tak co do ilości, jak co do jakości ziarna.

Wobec tych niepomyślnych zbiorów, gdzie sama pszenica nie dopisała prawie o 100 milionów buszli, Ameryka niewiele ma do wywozu, gdyż to co już wywieziono, były to tylko nadwyżki z poprzedniego roku, a to co obecnie posiada, pochłonie miejscowa konsumcja. To więc wyjaśnia raptowne i tak znaczne podniesienie się cen w Chicago i w Nowym Jorku i staje przed obliczem Europy, która dotąd wierzyła ślepo w niewyczerpane bogactwa amerykańskiego rolnictwa. Zjawisko to odbiło się na cenach Anglii, gdzie Rosja poczyna być wszechwładnym dostawcą ziarna; mniej na cenach Francji, bo tam konsumcja albo zaopatrzyła już swoje wymogi lub zawarła transakcje na późną jesień.

Przeciw fałszowaniu wina. We Francji wszczęła się żywa agitacja przeciw fabrykom fałszowanego wina. Skarżą się, iż w wielkich miastach wino wyrabiane jest na wielką skalę z glukozy i alkoholu, suszonych winogron i innych owoców suszonych i że frymarka ta jest szkodliwą dla producentów wina, zarówno jak i dla konsumentów tego produktu, dla kompanij kolei żelaznych, które je przewożą, a dla miast ze względu na podatek *(octroi)*. Dla tych to powodów, wszystkie przedmioty, używane do produkcji podrabianych alkoholicznych napojów, winny podlegać opłatom wyrównującym podatkom, nałożonym na prawdziwe wino.

3% losy austr. Zakładu kredytowego ziemskiego. Przy 47. losowaniu z dnia 16. b. m. wygrana 50.000 zł. padła na serję 87, nr. 53, 2.000 zł. na serję 1737 nr. 13, po 1.000 zł. na serję 70 nr. 8 i serję 1757 nr. 92.

W ciągnieniu amortyzacyjnem wylosowano następujące serje: 650, 2654, 2913, 3020, 3308 i 3841. Na wszystkie zawarte w tych serjach numera przypada po 100 zł.

Dochody ze sprzedaży stempli i z należytości skarbowych w r. 1887 tak się przedstawiają wedle ogłoszonego właśnie oficjalnego sprawozdania: Dochody ze sprzedaży stempli wynosiły 18.729.801 złr., z taks 1.126.189 złr., z opłat od interesów prawnych 33,188 654 złr.: razem tedy 52,994.644 złr., a w porównaniu z rokiem poprzednim o 1,390.625 złr. więcej. W nadwyżce tej partycypują: stemple z sumą 476.703 złr., taksy 36 512 złr., należytości od interesów prawnych 877 410 złr. Przy stemplach uzyskano więcej: z sprzedaży marek stemplowych o 35 525 złr., ze sprzedaży blankietów wekslowych o 29 610 złr., za promesy o 2.777 złr., za pocztowe i kolejowe listy frachtowe i t. d. o 266.005 złr., za karty do grania o 3.763 złr., za kalendarze o 5 542 złr., za dzienniki o złr. 50.269, za stempel przy wystawianiu rachunków 79.425 złr., za karty rybackie o 1.384 złr. Z nadwyżki dochodów z opłat za interesa prawne przypada na Galicję 170 338 złr.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu. Kraków d. 19. października. Pomimo, że wszelkie istnieją warunki, które na ożywienie handlu zbożowego powinnyby wpłynąć, na targach zbożowych słabe usposobienie coraz więcej zyskuje przewagę, a wobec wstrzymywania się od zakupów ze strony odbiorców, ceny zboża tylko z trudnością utrzymują się na dotychczasowej wysokości.

Na dzisiejszym targu u nas w cenach nie zaszły żadne ważniejsze zmiany, lecz obroty były bardzo ograniczone, gdyż obcych kupców nie było wcale, a na rachunek młynów miejscowych tylko mało znaczące porobiono zakupna.

Płacono za pszenicę białą od 7.75 do 8.10 zł., za żółtą od 7.75 do 8.10 zł., za czerwoną od 7.75 do 8.— zł., za żyto od 5.75 do 6.10 zł., za jęczmień od 6.— do 7.25 zł., za owies od 5.50 do 5.75 zł. (z akcyzą.) — Wszystko za 100 kilogramów.

Giełda zbożowa. Wiedeń 19 października. Dziś notują: Pszenica na jesień —.—, na wiosnę 9.05, żyto na wiosnę —.—, na jesień —.—, owies na wiosnę —.—, na jesień —.—, kukurudza na październik —.—, nowa 5.68.

Ostatnie notowania produktów
z dnia 20. października 1888.

Lwów: pszenica 6·75 do 7·65, żyto 5·15 do 5·60, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies 5·40 do 6·10, groch 6·— do 10·—, wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·75 do 13·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerw. 50· do 65·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol: pszenica 6·70 do 7·50, żyto 4·80 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·20 do 5·80, groch 5·75 do 9·75, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 64·—, koniczyna biała 40·— do 47·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska: pszenica 6·60 do 7·45, żyto 4·70 do 5·20, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·15 do 5·75, groch 5·50 do 9·50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak 12·50 do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 63·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10· do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 48·—, koniczyna biała 31·— do 35 , koniczyna szwedzka —·— do —.—, tymotka 20 — do 30·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów.

Rzepak i koniczyna poszukiwane. Brak jednak ofert w tych produktach.

Ostatnie wiadomości.

Pisma peszteńskie donoszą, że dostawa broni repetjerowej dla węgierskiej obrony krajowej rozpocznie się dopiero w 1890 r.

Narady rządów węgierskiego i przedlitawskiego nad nową ustawą wojskową nie zostały dotychczas ukończone; objawiły sie różnice przekonań pomiędzy reprezentantami obu rządów.

Zamierzone jest powiększenie stanu oficerów i wojsk artylerji przez wprowadzenie ruchomych kolumn oblężniczych, których celem byłoby działać przeciw mniejszym obwarowaniom. Pięć takich oddziałów ma być utworzonych, z tych dwa w Wiedniu, a po jednym w Peszcie, Krakowie i Przemyślu.

Telegramy „Gazety Narodowej".

Wiedeń d. 20. października. *Wien. Ztg.* ogłasza, że cesarz zamianował Kazimierza hr. Badeniego namiestnikiem Galicji.

Zagrzeb d. 20. października. Z powodu zelżenia Strossmajera w artykule Starcewicza, oświadczają pp. Barczicz, Bakarczicz, Pilepicz, Walusznik i Urpani, że ten artykuł Starcewicza nie jest wyrazem większości stronnictwa prawa. Zdaje się, że w skutek tego Starcewicz będzie zupełnie osamotniony.

Rzym d. 20. października. Cesarz Wilhelm, pożegnawszy się z królową ucałowaniem jej ręki i z księżnemi domu królewskiego, udał się wczoraj wraz z królem, książętami i osobami orszaku na dworzec kolejowy. Publiczność żegnała monarchę okrzykami. Pogoda była wspaniała.

Na dworcu kolejowym pożegnał się cesarz z królem, książętami i księciem Henrykiem. Tuż przed samym odjazdem obaj monarchowie uściskali się raz jeszcze i ucałowali wielokrotnie, powtarzając: „do widzenia". Hr. Solms, ambasador niemiecki towarzyszył cesarzowi aż do granicy.

Koszta podróży cesarza Wilhelma do Wiednia i Rzymu wyniosły około pół miliona złr.

Wedle *Fanfulli* wyraził cesarz Wilhelm Crispiemu przy pożegnaniu swe zadowolenie, a zarazem nadzieję obaczenia go w Berlinie, później zaś jeszcze raz w Rzymie, w „nietykalnym Rzymie".

Pismo to dodaje, iż doniosłość tych słów cesarskich zostanie wszędzie tak ocenioną, jak na to zasługuje.

Berlin d. 20. października. Akt oskarżenia przeciw Geffkenowi opiewa tylko na zdradę stanu (przez wyjawianie tajemnic stanu), a nie oraz na zbrodnię zelżenia pamięci nieboszczyków. Najwyższy trybunał Rzeszy uznał tem zupełną prawdziwość ogłoszonego pamiętnika ces. Frydryka z r. 1870—71. Dzienniki liberalne wykazują, że to, co Bismark w raporcie swoim do cesarza nazwał zdradzeniem tajemnic stanu, już jest i to daleko drażliwiej ogłoszone w życiorysach Bismarka.

Paryż d. 20. października. Na zebraniu skrajnej lewicy (radykałów) miał prezes jej Clémenceau mowę, wyrażając się z pochwałami o rewizjonistycznej polityce gabinetu, którą będzie popierał i która, jego zdaniem, usunie niebezpieczeństwo dyktatury i na właściwe tory sprowadzi republikę, zamąconą wichrzeniami bulanżystów. Clémenceau chciał, zdaje się, powiedzieć, że zgromadzenie, któremu powierzoną będzie rewizja konstytucji, będzie miało wszelkie pełnomocnictwa konstytuanty.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji rewizyjnej oświadczył się Floquet stanowczo przeciw konstytuancie, podniósł konieczność porozumienia się Izb co do punktów, które mają być poddane rewizji, a to przed zejściem się kongresu (obu Izb w jedno ciało zebranych), a wreszcie obstawał przy wszystkich punktach swego projektu.

Bruksela d. 20. października. Według nadeszłego urzędowego sprawozdania z Kongo, padł major Barttelot ofiarą zemsty prywatnej. Wychłostał on jakąś murzynkę, i za to przez jej męża został zabity. Tippu Tipp nie zdradził, ale owszem w skutek tego wypadku sam popadł w krytyczne położenie. Nikt tu jednak wiary nie daje temu urzędowemu sprawozdaniu.

Belgrad d. 18. października. Królowa Natalia przybyła tu wczoraj, powitana z zapałem.

Madryt d. 20. października. Na ostatniej naradzie gabinetowej oświadczył Sagasta, że przedłoży parlamentowi projekt reformy wojskowej, jak się tego większość stronnictwa liberalnego i cała opozycja domaga. Poparli go ministrowie wojny, marynarki i sprawiedliwości. Demokratyczni ministrowie oświadczyli się za przeprowadzeniem tej reformy w drodze rozporządzeń.

Wiedeń dnia 20 października 1 g. 45 m. popołudniu **Akcje kredytowe** 313·50. Akcje alpejskie Tow. górniczego 44 70. Akcje węgierskie Banku kredytowego 307.75. Akcje Banku anglo-austrjackiego 113·—. Akcje Unionbanku 213·—. Akcje kolei Karola Ludwika 209 25. Akcje kolei Północnej 246·—. Akcje kolei Południowej (Lombardy) 105 75. Akcje kolei Alföldzkiej —·—. Akcje kolei Państwowej 248·75. Akcje kolei Lw.-Czern. 219 50. Akcje kolei węg.-północno-wschodniej 166·50. Losy komunalne wiedeńskie 141.75. Akcje Tow. tureckiego 106·—. Galic. oblig. indemniz. 104·—. Akcje kolei półn.-wschod. (lit. B. Elbethal) 196·—. Losy regulacji Cisy —.—. Akcje Banku dla krajów koronnych 223·—. Akcje Bankvereinu 99·50. Rosyjski rubel papierowy 129 25. Losy prem. węg. —.—.

4²/₁₀% Renta wspólna —·—. 5% renta austr. papier. —·—. 4% renta austr. złota —.—. 4% renta węg. złota 101 60. 5% renta węg. papierowa 92 55. Napoleondory —.—. Marki niem. —·—.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 20 października. (Z Izby handlowej.)

	płacą	żądają
I. Akcje za sztukę.		
Kolej galic. Kar. Ludw. 200 zł. m. k.	207 25	210 50
Kolej Lwow.-Czer.-Jasska po 200 zł. w. a.	218 50	222 —
Banku hipotecznego gal. po 200 zł. w. a.	277·—	281·—
Banku kredyt. galicyjskiego po 200 zł. w. a.	—·—	216·—
II. Listy zastawne za 100 złr.		
Banku hipotecznego galicyjskiego 6%	—·—	—·
" " 5%	99 75	100 75
" " gal. 5% wyl. 10% pr.	102 90	104·—
Banku krajowego 4½% los. w 51 l.	93 50	94 50
Towarzystwa kred. galic. ziem. 5%	101 10	102 10
" kredyt gal. ziem. 4%	94.75	95 75
" kred. gal. ziem. 5% los. w 37 l.	101 10	102 10
" kred. g. ziem. 4% los. w 41½ l.	91 25	92 50
" kredytowego gal. ziem. 4½% los. w 52 l.	94.75	95·75
" kred. gal. ziem. 4% los. w 56 l.	90·—	91 50
III. Listy dłużne na 100 zł.		
Gal. Z kred. włośc. w likw. (d. 6 pr.) 3%	—·—	57 50
Gal. Z. kred. włośc. (d. 5%) 2½%	—·—	48·—
Ogóln. roln. kredyt. zakł. dla Gal. i Buk. 6% los w 15 lat	—·—	—·—
IV. Obligi za 100 zł.		
Indemnizacyjne galicyj. 5% m. k.	103 60	104 75
Kom. banku krajowego 5% w. a. I. em.	100·—	101.—
Pożyczka krajowa z r. 1873 6% w. a.	103 25	105 —
Pożyczka krajowa 1883 4½%	91 85	92 85
V. Losy.		
Losy miasta Krakowa	22·—	24·—
Losy miasta Stanisławowa	33·—	35·—
VI. Monety.		
Dukat holenderski	5.72	5 82
Dukat cesarski	5.75	5 85
Napoleondor	9·62	9 72
Półimperjał rosyjski	9 89	10 —
Rubel rosyjski srebrny	1 35	1 48
Rubel rosyjski papierowy	1.23½	1 30½
100 marek niemieckich	59 35	60 35
Srebro za 100 złr.	—·—	—·—
Kupony w srebrze	—·—	—·—

Przyjechali do Lwowa
dnia 20. października 1888:

Hotel Żorża. E. Skrzyńska z Żurawna. F. hr. Potulicki z Glinian. A. hr. Potulicki z Ołomuńca. M. hr. Łoś z Czyszek. K. Perntz z Ustrzyk. J. Trzecieski z Miejsca. A. Horodyski z Polski. Steoher z Przemyśla. Hölzel z Kołomyji.

Hotel Francuski. Z. Younga z Maksymówki. F. Janser, J. Blaschke, S. Timmerling, J. Poysel i D. Orest z Wiednia. W. Niedźwiecki z Wańkowiec. W. Pohorecki z Rosji. G. br. Petrino ze Stanisławowa. J. Heritze i J. Zgórski z Tarnopola.

Hotel Angielski. A. Mysłowski z Koropca. W. Gądzieliński z Komarna. A. Prasehil z Lubaczowa. J. Solecki z Zawadki. A. Ganzfried z Miskolcz.

Hotel Kuhna. J. Leise z Zameczka. A. Mijakowski ze Złoczowa. Ks. A. Markowski z Koniuch. Ks. J. Pasiut z Żołtaniec. N. Łysiak z Kamionki.

Rubryka „Nadesłane" nie pochodzi od Redakcji która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

Nadesłane.

Dr. A. GOŃKA

po odbyciu specjalnych studjów dentystycznych w zakładach uniwersyteckich dentystycznych w Berlinie: przyjmuje w swojem 54

atelier

przy ulicy Kopernika l. 5, II. piętro
od godziny 9 do 1 i od 3 do 5.

Wszystkie operacje dentystyczne na żądanie przy częściowem lub całkowitem znieczuleniu kokainą lub gazem rozweselającym.

Główna wygrana 25.000 złr.
Ciągnienie już 31. października b. r.
LOSY
Wystawy przemysłowej
na cześć Jubileuszu cesarskiego
po cenie 50 centów
sprzedaje
August Schellenberg
dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie.
55

Jako woda do zmywania koni
do wzmocnienia przed i po przebyciu większych trudów i do wytężającego pociągu okazuje się według długoletniego wypróbowania
Kwizdy c. k. uprz. **płyn orzeźwiający**
Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie na ostatniej stronie. b

Mamy zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności, że otworzywszy
Pracownię snycersko-rzeźbiarską
przy ulicy Pańskiej l. 17
przyjmujemy wszelkie zamówienia w zakres tego zawodu wchodzące.
Zapewniając z góry za sumienne wykonanie i ceny przystępne, polecamy się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności i kreślimy się z wszelkim szacunkiem
E. Turczyński i L. Tyrowicz.

Pociągi kolejowe.
Podług zegaru lwowskiego. (Od 1. października 1888.)

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp. lub kurjer	Pociąg osobowy	Pociąg osobowy	Pociąg mieszany
Z Krakowa	4 03	8·50	9·38	7·15
Z Podwołoczysk	2 20		3·15	7·00
Z Podwołoczysk na Podzamcze	2 08		2·38	6·22
Z Czerniowiec	8·00		6·40	11·06
Z Zwardonia, Chyrowa, Stryja Stanisławowa i Husiatyna		3·40		
Z Zwardonia, Chyrowa, Stryja		8 26		
Z Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Ławocznego		1·35		
Z Bełzca (Tomaszowa)				5 35 i 10 10
Ze Lwowa odchodzą:				
Do Krakowa	2 28	4·20	7 20	8·30
Do Podwołoczysk	4·11		9·52	10·35
Do Podwołoczysk z Podzamcza	4·22		10·23	11·05
Do Czerniowiec	9 20		9·50	10·08
Do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia i Ławocznego		10 35		
Do Stryja, Chyrowa, Zwardonia		8·10		
Do Stryja, Zagórza i Ławoczn.		5·20		
Do Bełzca (Tomaszowa)				7·49
Przychodzą do Stanisławowa:				
Ze Lwowa	12 25	5·30	4·03	4·08
Odchodzą ze Stanisławowa:				
Do Lwowa	4·52	4·05	5·05	12·45

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do 5 min 59 rano.

Wino pepsynowe z diastazą we flaszkach po 1 złr. 50 ct. i 2 złr. 50 ct.
Aptekarza **Henryka Blumenfelda** 3
działa niezrównanie w tak licznych chorobach żołądka dochodzących z niedostatecznego wydzielenia śliny lub soku żołądkowego skutkiem niewystarczającego przeżucia pokarmu w braku zębów, kataru żołądkowego lub innej anormalności przyrządów trawienia. **Butelka po 2 złr. 50 ct. i 1 złr. 50 ct.** 1

Następujący list dziękczynny nadszedł od Jego wysokości.
Szanowny Panie!
EKSTRAKT OLEJKU USZNEGO, wynaleziony przez c. k. lekarza dr. Schipek wyleczył mnie z mojej zastarzałej głuchoty, której nabawiłem się podczas oblężenia Sebastopolu. Dziś dzięki temu środkowi odzyskałem, jakby cudem, mój słuch na nowo, za co też niniejszem publicznie wyrażam Panu podziękowanie i każdemu kto cierpi na głuchotę, ten nieoceniony środek zalecam. Zobowiązany sługa *Książe Jan v. Gimtow*
Ten ekstrakt olejku usznego (Gehöröl-Extract) wynaleziony przez c. k. lekarza dr. Schipek można dostać wraz z przepisem użycia za 1 złr. 50 ct. w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie. 1943

Realność, 26 morgów
w jednym kompleksie, 11 km. od stacji kolejowej Złoczów, przy trakcie Brodzkim, jest **zaraz do sprzedania** wraz z budynkami, inwentarzem i tegorocznemi zbiorami. — Bliższych wiadomości udzieli listownie „M. K. poczta **Sierosławice**."

Tylko złr. 3
najodpowiedniejszy
podarek okolicznościowy
(Upominek po umarłych).
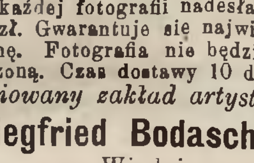
Portrety naturalnej wielkości
według każdej fotografii nadesłanej. Zadatek 1 zł. Gwarantuje się najwierniejszą podobiznę. Fotografia nie będzie uszkodzoną. Czas dostawy 10 dni.
Premiowany zakład artystyczny
Siegfried Bodascher
we Wiedniu, 1990
II. grosse Pfarrgasse 6.

FRANCISZKA GIACOMELLI MĄCZKA DLA DZIECI

najlepszy i najodpowiedniejszy środek odżywczy dla niemowląt w zupełności zastępujący mleko matki.
Dla osłabionych osób dorosłych, położnic i chorych na piersi najlepszy i najzdrowszy pokarm, działa bowiem u tych osób wzmacniająco, rozwalniająco i uzdrawiająco.
Dostanie w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie
CENA:
Duża puszka cnt. 80
Mała puszka cnt. 45 1967
wraz z sposobem użycia.
Pierwsza wiedeńska
Fabryka mączki dla dzieci
FRANCISZKA GIACOMELLI
Wien, Fünfhaus, Stadiongasse 1.

Najlepszą ochroną przeciw **przeciągowi i reumatyzmowi**
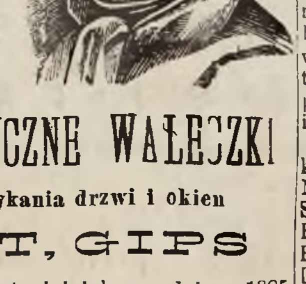
są
ELASTYCZNE WAŁECZKI
do zatykania drzwi i okien
KIT, GIPS
poleca taniej jak wszędzie 1885
Alojzy Hübner
Lwów, ulica Karola Ludwika 13.

LIPPMANNA
KARLSBADZKIE
PROSZKI BURZĄCE
Najlepszy środek na przeszkody trawienia, leniwą wymianę materji i tegoż następstwa. Do zażywania na katary żołądka i kiszek cierpienia wątroby i żółci, w abnormalnem tworzeniu się tłuszczu, tworzeniu się kwasów polecane ogólnie przez lekarzy w szkatułkach po 60 ct. i 2 złr. 1162
Nabyć można: we Lwowie w aptekach pp. Beizera, Krzyżanowskiego, P. Mikolascha, A. Rappaporta, Z. Ruckera, Sulpińskiego, następnie w aptekach: Białej, Bochni, Borysławiu, Brodach, Brzeżanach, Czortkowie, Chorostkowie, Drohobyczu, Jeziernej, Jezierzanach, Kotomyji, Krakowie, Krynicy, Lisku, Oświęcimie, Przemyślu, Przemyślanach, Samborze, Sieniawie, Skale, Stanisławowie, Stryju, Szczurowej, Tarnowie, Tarnopolu, Zaleszczykach, Zbarażu i we wszystkich aptekach Galicji — Centralne źródło rozsełki Lippmanna apt. w Karlsbadzie.

1700
Karol Kuhn & Comp.
w Wiedniu
mają zaszczyt polecić swoje wyroby t. j
pióra i rączki
Uznana, wyborna jakość, bardzo obfity wybór dla wszystkich celów i za każdą cenę. — Ciągłe ulepszenia.
Składy we wszystkich magazynach przedmiotów do pisania.

Arco HOTEL Arco
ARCYKSIĘCIA ALBRECHTA
pierwszorzędny
Wybornie lasami oliwnemi osłonięte miejsce z widokiem na jezioro Garda. — Kąpiele w miejscu.
Zadawalnia wszelkie wymagania. Czujna usługa dla gości kąpielowych. Ceny niskie. 1982
Utrzymanie stosownie do umowy. Z wysokiem poważaniem
Józef Brunner, w lecie Hotel Lambach (Mürzzuschlag).

Maggi's Wyciąg bulionowy
Tabliczki zupowe mięsne.
Mąki zupowe z roślin strączkowych
Skład centralny dla Austro-Węgier Jasomirgottstrasse 6.
We Lwowie u Karola Bałłabana i Stanisława Markiewicza. 1750

CHOROBY NERWÓW
Co to są nerwy? Nerwy są właściwemi pośrednikami każdego uczucia, one odbierają wszelkie wrażenia zewnętrzne i udzielają je nam. Jak różnorodne są przyczyny, tak rozmaite są objawy chorób nerwowych. W pierwszym rzędzie ściągania się nerwów następuje ogólne opadnięcie ciała i upadek sił, impotencja i pomazania nocne, nikłość pamięci, bladość twarzy, zapadłe i z niebieskiemi obwódkami oczy, brak humoru, bezsenność, migrena, boleści w krzyżach i pacierzu, kurcze histeryczne, zatwardzenie, lęk bez przyczyny, unikanie wesołego towarzystwa, cierpienia kobiece, osłabienie anemia, bole reumatyczne i gośćcowe, drżenie rąk i nóg itd.
Wszystkich powyżej przytoczonych chorób nerwowych nie usuwa żaden inny znany dotąd w medecynie środek tak niezawodnie i z taką dokładnością jak dr. **Wruna proszek peruwiański** (wyrab. z ziół peruwiańskich). Zanieszkodliwość ręczy się. 1925
Cena jednego pudełka wraz z dokładnym przepisem 1 zł. 80 ct.
Składy mają pp. aptekarze: we Lwowie: Z. Rucker, P. Mikolasch, w Krakowie: W. Redyk, w Tarnopolu apt. F. Jamrogiewicz; w Czerniowcach: Fr. Golichowski, w Kopyczyńcach; Reder apt. General-Agent: Al. **Gischner**, em. Apotheker, Wien II. Rothen Sterngasse Nr. 5.

Kraj. Zakład leczniczy
Rohitsch-Sauerbrunn
w STYRJI
stacja kolei połudn. Pöltschach

Tempelquelle * Styriaquelle
Od wieluset lat słynne
szczawiki w poł. z solą glauberską.
Zakład picia wód i kąpielowy leczniczy, wodolecznica, kuracja żętyczna itp.
Głównie wskazane
w chorobach przyrządów trawienia
WYGODNY POBYT
PROSPEKTA DARMO PRZEZ DYREKCJĘ
Pora trwa od maja do października
Z powodu obfitości gazu kwasu węglowego **Tempelquelle** także bardzo wyborny dyetetyczny
napój, a z winem lub sokami owocowemi zmięszany
1001 **najprzyjemniejszy napój orzeźwiający.**
Napoje z obu zdrojów do nabycia we wszystkich znacznych handlach wód mineralnych w państwie austrjacko-węgierskim i w dyrekcji w Sauerbrunn.

C. k. uprzyw. patentowana

przepaska na przepuklinę

bez sprężyn z pelotenowymi guzikami.

Tą zupełnie nową konstrukcję przepasek mogę ze spokojem polecić każdemu cierpiącemu na przepuklinę (Bruch) nawet tym, którzy od dawna i w wysokim stopniu są chorzy, a ciężką pracą obarczeni, jako najpewniejszą, najpraktyczniejszą i najdogodniejszą przepaskę przez wszystkie powagi lekarskie uznaną.

Na jedną stronę za sztukę 5 zł. 50 ct., na obie strony za sztukę 10 zł. Podanie miary: 1. Objętość w okolicy bioder w centimetr. 2. Gdzie leży przepuklina na prawo czy na lewo, czy po obu stronach. 3. Wielkość przepukliny w przybliżeniu np. gęsie lub kurze jajo, wielkość pięści etc.

O. Neupert Nachfolger, Bandagenfabrik,

Wien, Stadt, Graben 29 (im 1. Hofe des Trattnerhofes)

Posyłka z ilustr. sposobem użycia uskutecznia się za pobraniem pocztowem, szybko 1031

Bernhard Ticho w Bernie,

Krautmarkt Nr. 18,

1780 rozsełа sie za zaliczka pocztową:

Chustki z czystej wełny, w różnych modnych kolorach, podwójna szerokość 10 metrów złr. 8.	**WEBA KING** przedniejsza jak płótno sztuka 30 łokci 3/4 złr. 6.
Czarne Loden najnowszy artykuł na jesień i zimę podwójna szer. 1 metr złr. 5·50.	**OKSFORD** prawdziwy, dobry gatunek 1 sztuka 30 łokci złr. 4·50.
DREIDRATH najlepszej jakości 60 cm. szeroki 1 m złr. 2·80.	**Garnitur rypsowy** składający się z 2 kap na łóżka i 1 kapy na stół z frendzlami jedwabnemi złr. 4·50.
Ryps wełniany we wszystkich kolorach 60 centm. szerok. 10 metrów złr. 3·80.	**Garnitur jutowy** 2 kapy na łóżka, 1 kapa na stół z frendzlami złr. 3·50.
Kratkowane i paskowane **Materjały na szlafroki** 60 centm. szerokości, najnowsze desenie 10 metrów złr. 2·50.	**Berneńskie resztki na ubrania zimowe** sztuczka 3 10 metr. na kompletne ubranie złr. 5.
Flanela Walerji najnowszy wzór 60 ct. szerokości, 10 ctm. złr. 4.	**Materjał na palto zimowe** resztka 2 10 metrów na kompletne palto czarne, brązowe i granatowe zł. 5·50.
Barchan na ubrania najmodniejsze desenie 10 m złr. 3·	**Materje na zarzutki** najlepsza jakość, kompletne złr. 7.
KOC NA KONIE wyborny wyrób, 190 ct długi, 130 ct. szerokości złr. 1·50.	**KOSZULE MĘZKIE** wyrób własny, białe lub kolorowe 1 szt. najprzedniejszej jakości złr. 1·80. przedniej jakości złr. 1·20.
Koc dorożkarski 190 cm. długi 130 cm. szeroki złr. 2·50.	**KOSZULE DAMSKIE** z szyfonu i płótna o pięknych haftach 3 sztuk złr. 2·50.
PŁÓTNO DOMOWE 1 szt. 30 łokci 4/4 złr. 4·50. 1 szt. 30 łokci 3/4 „ 5·50.	

Próbki i cenniki wysyła się bezpłatnie i ofrankowane.

Wiedeń — „Hotel Métropolé.“

Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai. **Wielki hotel pierwszorzędny,** 300 pokojów i salonów (od 1 zł. wyżej), winda osobowa, czytelnia zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów (także i „Gazetę Narodową“), pyszna weranda, kąpiele w Dunaju i biuro telegraficzne w hotelu. Stacja tramwaju przy domu, omnibus hotelowy przy dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie pomieszkanie po zniżonych cenach.

1003 **L. SPEISER**, dyrektor.

Bergera medycz. i hygien. mydła.

Bergera medyczne mydło maziowe.

zalecone przez powagi medyczne z wielkiem powodzeniem używane jest we wszystkich państwach Europy na

wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju

osobliwie przeciwko chronicznym krostom, parchom, łupieżom i wyrzutom pasożytnym, tudzież na czerwoność nosa, odmrożenie, pocenie nóg, i papry we włosach. BERGERA MYDŁO MAZIOWE zawiera 40 prc. smoły drzewnej i różni się od wszystkich innych smołowych mydeł.

Przy uporczywych cierpieniach używa się także

Bergera mydła maziowo-siarkowego

które ma wielką wartość medyczną, i różni się od innych mydeł smołowych zagranicznych.

Łagodniejszem „mydłem smołowem“ do usunięcia wszelkich

nieczystości płci

liszajów i pryszczów u dzieci, tudzież jako doskonałe mydło do mycia i kąpania w codziennem użyciu jest:

Bergera glycerynowe mydło maziowe,

które zawiera 35%. glyceryny i jest perfumowane.

Cena kawałka każdej sorty 35 ct. z broszurą.

Z innych **medycynalnych i hygienicznych mydeł** zalecają się i zasługują na uwagę następujące:

Nowe Bergera mydło ichthyolowe przeciw reumatyzmowi, czerwoności oblicza i słabościom skórnym. Cena 7 ct.

Nowe Bergera mydło przeciw piegom, specjalny bardzo skuteczny środek przeciw piegom. Cena 50 ct.

Bergera mydło benzoesowe 40 et. do udelikatnienia cery.

Bergera mydło boraksowe 35 ct na pryszcze i piegi.

Bergera mydło karbolowe 40 ct do wygładzania skóry i dziobów po ospie, tudzież jako mydło desinfekcyjne na wszystkie choroby infekcyjne.

Bergera mydło jodowo-potasowe 55 ct. na puchlinę gruczołów, ból gardła, wole, tudzież na przypady gościowe i reumatyczne.

Bergera mydło jodowo-siarkowe 45 ct. przy wrzodach syfilitycznych.

Bergera mydło siołowe 35 ct do kąpieli aromatycznych.

Bergera mydło naftowe i naftolowo-siarkowe 50 ct na cierpienia naskórne.

Bergera mydło piaskowe do nacierania skóry.

Bergera mydło salicylowe 40 ct. jako antyseptyczne mydło toaletowe.

Bergera mydło siarkowe 35 ct. na pryszcze.

Bergera mydło siarkowo-piaskowe 35 ct. na wyrzuty skórne.

Bergera mydło siarkowo-mleczne 40 ct. na węgry piegi i liszaj.

Bergera mydło spermacetowe 40 ct na szorstkie, czerwone i popękane ręce.

Bergera mydło tanninowe 40 ct przeciw o wypadaniu włosów, na pocenie nóg, a w połączeniu z mydłem maziowem jako doskonały środek do porostu włosów.

Bergera mydło tymołowe 60 ct. najwyborniejsze mydło kosmetyczne do mycia i kąpieli.

Bergera medyczne mydło na zęby najlepszy środek do czyszczenia zębów. Cena *35 ct.*

Tylko prawdziwe Bergera mydła mogą mieć doniosły skutek, albowiem przez 20 lat udowodniły swą praktyczność. Należy uważać na znak ochronny ubiczny, który zamieszczony jest na opakowaniach mydeł, wszystkie naśladowania należy jako bezskuteczne odrzucać.

Premiowane dyplomem honorowym na miedzy narodowej wystawie farmaceutycznej we Wiedniu 1883.

Fabryka i główna ekspedycja: G. HELL & Comp. w Opawie.

En gros dla Lwowa: w aptekach pp. P. Mikolascha i Z. Ruckera. **En detail:** u pp. apt. H. Blumenfelda, K. Krzyżanowskiego, Jakóba Beizera, L. Frauenglasa i F. Gaillofera; w **Brodach:** u M. Kulaka; w **Czortkowie:** u L. Nossa; w **Tarnopolu:** u F. Jamroziewicza, L. Fleischmanna; w **Kopyczyńcach** w apt. Redera; w **Przemyślu:** u L. Nahlika i A. Mańkowskiego; w **Stanisławowie:** u A. Amirowicza J. Maeury i A. Strzemeckiego, jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach Galicji. 886

W największym wyborze i najtańsze

WIEŃCE GROBOWE

z kwiatów

sztucznie zasuszanych, sztuka od 50 ct. do 4 zł.

z kwiatów materjalnych, trwałych, francuskich, sztuka od 1 do 15 złr.

paciorkowe, sztuka od 2 do 10 złr.

metalowe, sztuka od 2 do 15 złr.

poleca 1984

HANDEL KWIATÓW

J. Stachiewicza

we Lwowie, plac Marjacki l. 11.

Posyłki na prowincję uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Chrońcie wasze konie przed wilgocią i deszczem!

Główny skład pierwszej i największej fabryki

KOCÓW dla koni

wysyła swoje trwałe, ciężkie, masywne derki po zadziwiająco niskich cenach.

I. gatunek derek dla koni

190 ctm. długi 130 ctm. szerok., tło ciemne, jasne bordiury, ciepłe, grube, tylko **złr. 1·50.**

Też same 2 metry długie 1½ mtr. szer. za sztukę tylko **złr. 1·80.**

Eleganckie żółte derki dla fiakrów

z 4 czarno-czerwonemi lub błękitno-czerwonemi bordiurami, 2 metry długie i 1½ mtr. szerokie, za sztukę tylko **złr. 2·50.** 1968

Wspaniałe, podwójne „double“ derki

które również jako dywany używać można, za sztukę tylko **złr. 3·50.**

Setki podziękowań! — „Wyszlej Pan natychmiast dla mego szwadronu 10 sztuk żółtych derek po złr. 2·50 — takich, jakie już miałem“.

C. k. pułk ułanów Nr. 4 Cesarza Franciszka Józefa, *1 szwadron.*

Rozsełam natychmiast na cały świat pocztą, koleją i okrętem za gotówkę lub za zaliczką. — Adres:

Pferde-Decken-Fabriks-Niederlage A. Gans, Wien, III. Seidelgasse 4.

10.000 par zimowych spodni

przeznaczonych do wywozu z powodu podwyższenia cła musiały pozostać w kraju w skutek czego otrzymałem polecenie sprzedać je bądź to całkowicie bądź częściowo za jakąkolwiek cenę, oddaję więc

parę spodni sukiennych

zrobionych podług najświeższej mody wiedeńskiej

tylko za złr. 2 1961

t. j. za cenę roboty, każdemu, aby zaś nikt nie wątpił w rzetelność tego ogłoszenia oświadczam wyraźnie, że spodnie te są eleganckie, trwałe i ciepłe, co jeśli nie będzie prawdą, przyjmuję je z powrotem. Ponieważ cieszą się one znacznym pokupem, należy spieszyć się z zamówieniami i podać miarę w kroku. Rozsełka za zaliczką. Adres:

M. APFEL Wien I. Bezirk Fleischmarkt Nr. 8/57.

HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.

Bezpośrednia niemiecka komunikacyja pocztowa

pomiędzy **Hamburgiem** a **Nowym Yorkiem** w każdą środę i niedzielę,

pomiędzy **Havrem** a **Nowym Yorkiem** w każdy wtorek,

pomiędzy **Szczecinem** a **Nowym Yorkiem** co 2 tygodnie,

pomiędzy **Hamburgiem** a **Indiami Zach.** 4 razy miesięcznie,

pomiędzy **Hamburgiem** a **Mexykiem** raz w miesiąc.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa dają bardzo dobrą sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.

Dalsze objaśnienia udziela **Jeneralny ajent dla Galicji** Jac. Klausner Osięc m-Brody „1096“ 1401

Znane i od r. 1848 wypróbowane

Czernidło Indigo

z c. k. uprz. fabryki Jana Pargera w Wiedniu.

I. Schulerstrasse Nr. 7.

ulubione i poszukiwane dla swoich przymiotów, daje łatwo czarny, lśniący połysk z powodu wielkiej zawartości tłuszczu miękczy i konserwuje skórę. — Na wszystkich wystawach światowych wyszczególnione nagrodą.

Taż sama fabryka poleca najlepszy czarny londyński lakier na skóry i uprząż zupełnie nieszkodliwy.

Najlepszy angielski i niemiecki tłuszcz konserwujący skóry w puszkach drewnianych i blaszanych.

Najlepsza wiedeńska i berlińska pasta do czyszczenia metali w pudełkach metalowych. — **BRILANTYNA**, najznakomitszy proszek do czyszczenia metali, szkła i porcelany.

Skład najznakomitszych wyrobów z c. k. uprzyw. fabryki atramentu POPPA i SPÓŁKA w Pradze. 1932

! Fotografie !

kobiece modele, zwierzęta, widoki, obrazy rodzajowe i t. d. wszystko z natury pysznie wykonane.

Nowość Welocypedystki 10 niezmiernie orygin. fotogr. gabinetowych z życia złr. 5.

„The Or. Mikado Maids“ 10 fotogr. gab. złr. 5. Rozsełka odwrotnie za gotówkę lub zaliczką.

ADOLF ESTINGER 1989

Zakład fotogr. ficzny Budapeszt V.

Zalecamy starszym i młodym

świeżo wyszłe w nowem powiększonem wydaniu dzieło radcy medycznego dr. Müllera o zaburzeniach w systemie nerwowym i płciowym i o gruntownem leczeniu tychże. Cena z przesyłką w kopercie ct. 60. 1988

C. Kreikenbaum Braunschweig.

Wystawa Fotoplastyczna

Ulica Hetmańska 4.

I. piętro

Tylko do 27. października: **Wspaniałe zamki króla Ludwika II. w Bawarji.**

Otwarte od 9 rano do 9 wieczór.

Wstęp 20 centów. 1991

1983

16 Ziehungen in einem Jahre

bleiben schon

am 2. November 1 Haupttreffer 50 000 Gulden ö. W.
am 2. November 1 Haupttreffer 10.000 Gulden ö. W.
am 2. November 1 Haupttreffer 100 000 Lire Gold

Die grösste Gewinnstchance bietet die nachstehende von uns arrangirte Losgruppe:

Ein ital. Kreuzlos	Ein Dombaulos	Ein ung. Kreuzlos	Ein öst. Kreuzlos	10 Francs 1 serb. Staatslos
Haupttreffer in den nächsten Ziehungen:				
Am 2. November Lire 100.000 Gold.	Am 2. November Gulden 50.000 ö. W.	Am 2. November Gulden 10.000 ö. W	Am 2. Jänner Gulden 50.000 ö. W.	Am 2. Jänner Frcs. 100.000 Gold.
Am 1. Februar Lire 50.000 Gold	Am 1. März Gulden 75.000 ö. W.	Am 1. März Gulden 25.000 ö. W.	Am 1. Mai Gulden 25.000 ö. W.	Am 1. Mai Frcs. 200.000 Gold.
Am 1. Mai Lire 15.000 Gold.	Am 1. Juli Gulden 60.000 ö. W.	Am 1. Juli Gulden 15.000 ö. W.	Am 1. September Gulden 15.000 ö. W.	Am 1. September Frcs 100.000 Gold.
Am 1. August Lire 15.000 Gold.				

Jedes Los muss gewinnen. Ein Los kann 2 Treffer machen.

Wir erlassen diese **fünf** vorzüglichen Lose gegen Cassa coulant nach Tagescours oder gegen 15 monatlichen Raten à fl. 5·—, oder gegen 19 monatlichen Raten à fl. 4·— oder gegen 26 monatliche Raten à fl. 3·—.

Alleiniges Spielrecht schon zur nächsten Ziehung am 2. November.

Bei Bestellung erbitten wir die erste Rate und 20 kr. für Rückporto per Postanweisung.

Verlosungs-Kalender und Ziehungslisten franco und gratis.

M. J. GUTH & Comp.,

Bank- und Wechslergeschäft, Wien, I. Kohlmarkt Nr. 5.

N. & G. ZACCHIRI,

Smyrna. **Cairo.**

Skład główny dla międzynarodowej ekspedycji

Wien, I., Bartensteingasse 5. 1963

Największy

Zakład dla urządzania pomieszkań

dywany wszelkich rodzajów (prawdziwie orjentalne, jakoteż krajowe); portjery, nakrycia, meble (wypychane, jakoteż z bambusu lub mousarabii) Wysoce eleganckie orjentalne specjalności, przedmioty do dekoracji, cacka etc. jako też

Skład prawdziwie indyjskich materyj na suknie damskie

z jedwabiu i wełny, najwspanialszych i najoryginalniejszych deseni; rozsyła się na żądanie wszędzie wysoce zajmujący, illustrowany cennik gratis i franco.

N. & G. Zacchiri Wien, rozsyłają dalej jak najchętniej na życzenie swych szanownych klientów prowincjonalnych sztuczki do obejrzenia 1 wzory, i przyjmują napowrót bez stawiania żadnych trudności wszystko, co nie konwenuje.

A

Kwizdy preparaty weterynarskie

Odznaczone medalem londyńskim, paryskim, wiedeńskim, mniehowskim i hamburskim; dyplomem honorowym na krajowej wystawie rolniczej w Czerniowcach r. 1886, dyplomem z 1. nagrodą wystawy psów we Wiedniu 1885—1886, szczególnem uznaniem VI. sekcji (chów koni), c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Wiedniu 1879 i 1885, uznaniem międzynarodowego Jokey-Clubu w Baden-Baden, austrjackiego Jokey-Clubu we Wiedniu, węgierskiego Jokey-Clubu w Budapeszcie.

Kwizdy c. k. uprz. płyn uzdrawiający (woda do zmywania dla koni). Do wzmocnienia przed większemi trudami i następnego pokrzepienia sił po przebyciu tych trudów, zwichnieniach, sztywności ścięgien, muszkułów i t. p. — 1 flaszka 1 złr. 40 ct.

Kwizdy c. k. konc. proszek korneuburgski dla bydła, dla koni, bydła rogatego i owiec; wypróbowany jako **proszek odżywiający bydło** przy regularnem podawaniu na mocy długoletniego doświadczenia **w braku apetytu, w krwawym udoju, na poprawienie mleka** i t. p. Cena flaszki zł. 1·40.

Kwizdy woda na oczy dla zwierząt domowych. — 1 flaszka 80 ct.

Kwizdy Blister do ostrych wcierań. Słoik 3 złr.

Kwizdy proszek desinfekcyjny do stajen, 1/2 kl. 15 ct., 10 kl. 40 ct.

Kwizdy maść na gruczoły i wymiona. Słoik 1 złr.

Kwizdy olejek przeciw liszajom i parchom u psów, 1 flaszka 1 złr. 50 ct.

Kwizdy tynktura żółciowa (Gallentinctur) dla koni. 1 flaszka 1 złr. 50 ct.

Kwizdy żelatynowe kapsułki na robaki u psów. — Pudełko 1 złr.

Kwizdy proszek leczniczy dla drobiu. Pakiet 50 ct.

Kwizdy kit na kopyta (sztuczny róg). Laska 80 ct.

Kwizdy Waselina na kopyta końskie, na kruche i pękające kopyta Puszka 1 złr. 25 ct.

Kwizdy proszek na kopyta końskie. Flaszka 70 ct.

Kwizdy pigułki dla psów, pudełko 1 złr.

Kwizdy proszek na racice. Flaszka 70 ct.

Kwizdy pigułki na kolki u koni i bydła. Puszka złr. 1·60, karton 60 ct.

Kwizdy karma dla koni i bydła. W skrzynkach po 6 złr., pakiet 30 ct.

Kwizdy maść na krosty w pęcinach dla koni i bydła. Słoik 1 złr.

Kwizdy olejek na robaki w uszach dla psów. Flaszka 1 złr. 50 ct.

Kwizdy Phisic. Środek rozwalniający dla koni, jedna puszka blaszana 2 złr.

Kwizdy środek przeciw biegunce u owiec. Pakiet 70 ct.

Kwizdy proszek dla świń, do podniesienia tuczy. Wielka paczka 1 złr. 26 ct., mała 63 ct.

Kwizdy mydło do mycia przeciw chorobom naskórnym u zwierząt domowych. Po 80 ct. i zł. 1.60.

Kwizdy balsam na rany dla koni i bydła. Flaszka 1 złr. 25 ct.

Kwizdy pigułki przeciw robakom u koni. Puszka blasz. 1 złr. 60 ct. karton 60 ct.

Kwizdy śmierć szczurom (Ratten- und Mäuse-Vertilgungsmittel). Laseczka 50 ct.

Do nabycia we **Lwowie:**

hurtownie i częściowo u aptekarzy: panów Piotra Mikolascha, J. Beizera, H. Blumenfelda, K. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, A. Sklepińskiego, J. Wewiórskiego;

hurtownie w handlach materjałów aptecznych: pp. J. Hanke, A. Hübnera i J. Späth.

Do nabycia w **Krakowie:**

hurtownie i częściowo u aptekarzy: pp. H. Markiewicza, E. Radlera, Wikt. Redyka, Ad. Siedleckiego, E. Sobierajskiego, Ernesta Stockmara, Józefa Trauczyńskiego, Konstantego Wiszniewskiego;

hurtownie w handlach waterjałów aptecznych: pp. M. Jawornickiego, J. Janigi, Ed. Kräutlera i J. Wiszniewskiego.

Dalej częściowo w aptekach i hurtownie w handlach materjałów aptecznych: Baranów, Bełz, Biała, Bóbrka, Bochnia Bolechów, Borysław, Borszczów, Brzesko, Brody, Brzeżany, Buczacz, Bursztyn, Czortków, Dębica, Dolina, Drohobycz, Dynów, Glinjany, Głogów, Gródek, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jezierzany, Kołomyja, Kossów, Krosno, Krzeszowice, Kutty, Leżajsk, Łopatyn, Mielec, Mikulińce, Milowka, Myślenice, Nadwórna, Niemirów, Nisko, Nowy Sącz, Obertyn, Oderberg, Oświęcim, Podgórze, Podhajce, Podwołoczyska, Przemyśl, Przemyślany, Przeworsk, Radomyśl, Radymno, Rohatyn, Rozdół, Różniatów, Rozwadów, Rzeszów, Sądowa Wisznia, Samber, Sanok, Sędziszów, Skała, Skałat, Skole, Sokal, Stanisławów, Staremiasto, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Uhnów, Ulanów, Waręż, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Wojniłów, Zabłotów, Zakliczyn, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żmigród, Żółkiew, Żurawno, Żywiec.

Główny skład dla Galicji u P. Mikolascha apt. we Lwowie.

Główny skład w aptece obwodowej Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu, c. k. austr. i kr. rumuńskiego dostawcy nadwornego preparatów weterynaryjnych.

Celem zapobieżenia omyłek prosimy Szanowną Publiczność przy zakupnie zażądać zawsze wyrobów Kwizdy i zwracać uwagę na powyższy znak ochronny.

CIĄGNIENIE w przyszłym tygodniu

Cesarska Wystawa Jubileuszowa Losy Wystawowe po ct. 50

Główna 25.000 złr. Wygrana

Nabić można w kantorach pp. Aug. Schellenberga i Sokal & Lilien. 1965

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Juliusz Starkel. Papier z fabryki Czerlańskiej. Z drukarni i litografii Pilllera i Spółki. (Telfeonu Nr. 174 A).